



ważni w r. 1866 wzięliby może i inni Niemcy austriacy za wzór — z wyjątkiem chyba jednego Tyrolu.

W jawnem przemyśle z bismarkowskim cesarstwem Niemiec zostaje starze od niego tylko o lat parę królestwo zjednoczonej Italii. Sympatje narodu włoskiego dla zdecydowanych Niemiec znalazły wyraz w entuzjastycznym przyjęciu, jakiego doznał cesarz Wilhelm zeszłej zimy w czasie gościnny swojej w Mediolanie. I coż to tak wiąże oba państwa? Oto idea jednolitości narodowej, wspólna dążność do połączenia całego narodu w jeden organizm polityczny. W berlińskim rajchstagu" powiedzial raz Moltke, że jeszcze kilkanaście lat będzie musiał naród niemiecki stać w pogotowiu wojennem, zanim dzieło jednolitości narodowej będzie można uważać za dokonane i ustalone. Otóż tak samo i Włochy mają jeszcze pewne rachunki do załatwienia z sąsiadami...

Na pierwszym planie stoi u nich odzyskanie południowego Tyrolu i Tryestu.

Wielkoitalijskie dążności ujawniły się w całej sile przy sposobności rozpraw rajchstratu nad wnioskiem br. Prata o oddzielenie trydenckiej prowincji od niemieckiego Tyrolu. Ma już nawet istnieć proklamacja Menottiego Garibaldeggo, wzywająca Italię do otwartego wspierania zyczeń mieszkańców południowego Tyrolu, ażeby mogli być zjednoczeni z resztą ojczyzny. Co się zaś tyczy Tryestu, to trzymał się od Austrii tak długo, dokąd był punktem wyjścia całego handlu austriackiego ze Wschodem. Skoro jednak przez pobudowanie kolei konkurencyjnych handel Tryestu zaczął szybko podupadać, szczególniej zaś skoro wybudowanie linii kolejowej Villach-Tarvis-Ponteba ruch handlowy Wiednia na południe skierowany zostanie ku Wenecji, to Tryesteńczyki zaczęli przypominać sobie teraz coraz częściej, że są przedewszystkiem Włochami... W czasie tegorocznej sesji trydenckiej rady municypalnej jako sejm, uroczyście aktem prawnym politycznym zwrócono na tę okoliczność uwagę sfer najwyższych.

Tak to zarysowują się obecne stosunki cesarstwa Niemieckiego i królestwa Włoskiego do Austro-Węgierskiej monarchii, gdy otrąśnięmy z nich osłonę przyjacielskich oświadczeń dyplomatycznych. W następnym artykule zastanowimy się nad stosunkami politycznymi z Austro-Węgrami trzeciego ich sąsiada — i alianta serdecznego.

## Korespondencje „Gaz. Nar.“

Paryż d. 19. maja.

Miesiąc maj jest fatalnym dla parlamentaryzmu francuskiego, dość przycyż upadek Thiersa d. 24. maja 1873, upadek gabinetu walki ka. Brogliego d. 16. maja 1874, nareczenie upadek Julesa Simona, czyli gabinetu rządziłszy atęści, jak go tu zwykłe nazywano, albo też republiki uprzejmej (aimable). Cała Europa przyjęła ze zdumieniem upadek nagły, nieprzewidywany, a nawet brutalny Midhata: baszy, czyniono z tego powodu gorzkie wyrzuty sułtanowi, na które on odpowiadał, że paragraf 113, jeśli się nie myli, konstytucji, daje mu prawo usuwania ze swej rady ludzi, których uważa za niebezpiecznych dla siebie i państwa. Ostatecznie wszyscy się zgodzili, że sułtan nie wyrokował przeciw konstytucji, zarzucać mu jednak, że się trzymał litery, a nie ducha prawa, ubolewano nad jego nieoglednością, że w tak ważnych okolicznościach niegdy intrygom pałacowym i oddałt ze swej rady jednego z najzdolniejszych mężów stanu państwa otomańskiego. Za sułtanem przemawiają okoliczności łagodzące: wychowan w zasadach samowładcy, usiadł na tronie Osmanów prawem dziedziczenia, a do tego jest naczelnikiem wierzących, co mu nadaje pewne niezwykłe prawo, w oczach jego przynajmniej muzułmańskich poddanych, do postępywania samowładnego; jeszcze mu i to za zasługę można poznać, że miał na uwadze przynajmniej literę konstytucji, a do przycyżonych łagodzących okoliczności można dodać brak doświadczenia w obrótach parlamentarnych. Coż wypadka powiedzieć o wypadku, jaki miał miejsce w kraju, który wylał potoki krwi za wolność, i klasycznie wykazałom dła rządu parlamentarnego? Jednak podobny wypadek jak w Konstantynopolu, miał miejsce w Paryżu, w tym Paryżu, który pod względem świata i cywilizacji zwykliśmy nazywać stolicą świata.

Jak wam wiadomo marszałek Mac-Mahon prezydent rządziłszy bez żadnej podstawy parlamentarnej, w chwili najzupełniejszego spokoju w kraju, najpożyteczniejszych prac, w chwili groźnych wypadków na zewnątrz, usawa z żołnierską szorstkością ministerjum, oparte na ogromnej większości w Izbie, przedstawiającej wolę narodu, i to w skutek intryg koterji, która bądź co bądź chce się narzucić narodowi na przywódco. Od pewnego czasu ogół spostrzegł, że były prezes ministrów Jules Simon traci swobodę ducha, że się czuje skrepowanym. W dniu 4. maja jeden z deputowanych zapytał go, czy mu znany jest artykuł dziennika *Defense*, który twierdzi, że prezes ministrów otrzymał polecenie, aby przemawiał w Izbie tylko w granicach mu dozwolonych? Wtedy Jules Simon wystąpił na trybunie i z właściwą sobie wymową podniósł zalety marszałka Mac-Mahona, zapewniał o jego niezłomnej woli trzymania się woli większości Izby i dodał: że im bliżej go poznaje, tem większy szacunek i czelność ma dla niego. Gdy Jules Simon tak przemawiał w Izbie, nie wiedział o tem, że tajemnie uknuł spisek przeciw jego gabinetowi i ułożono plan mającej się stoczyć walki. Pierwszy, jak mi wiadomo od osób wiarygodnych, był ten: na porządku dziennym Izby było zapisane odwołanie bardzo niepopularnego prawa o prasie z 1875 r. Potajemni doradcy wymogli u marszałka, że ten na radzie ministrów wyjednał większością głosów, iż Jules Simon imieniem rządu sprzeciwi się odwołaniu owego prawa; miano głównie na uwadze to, aby go skompromitować, szczególniej gdy przyjdzie pod obrady artykuł o obrazie honoru i czci monarchów zagranicznych. Paragraf ten, niegodny wolnego ludu, z którego tak haniebny użytek zrobili bonapartysci, przedstawiał wielkie niebezpieczeństwo dla takiego człowieka

filozofa jak Jules Simon. Ziecony obowiązkiem policjanta honoru i czci obcych monarchów, podobny jest do występnej strategji króla żydowskiego Dawida, który polecił wystawić na niebezpieczeństwo Urjasza, aby zawiądnął jego żona. Jules Simon znając ducha większości Izby i aby nie uchybił przyjętemu zleceniu, a do tego obznanomiony z machiną parlamentarną, postanowił tak nastroić rzeczy, aby w senacie bez inicjatywy rządu odrzucono żądanie Izby. Nieprzyjacielem jego widząc, że na polu walki parlamentarnej nie są w stanie go pokonać, podsunął marszałkowi myśl, aby napisał ów sławny list do Julesa Simona, w którym najgłośniej wyrzuca mu, że mimo przyjętego zobowiązania nie oparł się cofnięciu w Izbie prawa prasowego z 1875 r. List ten, owoc intryg pałacowych, spowodował podanie się do dymisji całego ministerjum, a w d. 17. b. m. Francja dowiedziała się, że posiada ministrów złożonych z tych ludzi, do których ogromna większość narodu czuje niechęć, a można nawet powiedzieć nienawiść; skład jego wam jest znany z telegramów.

Wiadomości o upadku ministerjum republikańskiego wywołała niesłychany ruch w Paryżu, jakiego nie widzieliśmy od owych wielkich manifestacji, gdy doszła wiadomość o pierwszych kłękach w r. 1870. Do tego ruchu i napływu ludności przyczyniły się obrady w Grand hotelu członków większości Izby w liczbie przeszło 300, gdzie Gambetta podniósł głos oburzenia przeciw usunięciu ministrów bez podstawy parlamentarnej, a zarazem uchwalono porządek, wzywający prezydenta rządziłszy, aby się trzymał prawideł, uświęconych zwyczajem parlamentarnym, t. j. aby wybrał ministrów, mających większość w Izbie.

Na drugi dzień zebrała się Izba na posiedzenie, ale ława ministrów była prawie pusta, bo jeden tylko Christophle, minister robót publicznych, na niej siedział. Zapytany odpowiedział, że nie ma upoważnienia odpowiadać imieniem byłych swych kolegów w ministerjum. Wtedy zabrał głos Gambetta, z właściwą sobie wymową wykażąc niebezpieczeństwo potajemnych intryg i zaważwał do przyjęcia uchwalonego w przededniu porządku dziennego, który 347 głosami przeciw 143 przyjęto. Na ten porządek dzienny Mac-Mahon odpowiedział, składając ministerjum, które zapowiada wielką burzę. Wprawdzie nie zanosi się na wewnętrzne rozruchy, ale marszałek Mac-Mahon stracił zupełnie popularność, co bez wątpienia spowoduje jego upadek. Otóż rozumują tu w ten sposób. Powołał ministerjum, jakie mu się podoba, ma prawo, dotąd litera konstytucji nienaruszona, ministrowie są odpowiedzialni, zatem potrzeba, aby mieli większość, przynajmniej w jednej Izbie, przypuszczamy, że ją znajdują w senacie, ale z senatem rządzić nie można, bo na to trzeba pieniędzy, a klucz od kasy trzyma w swem ręku Izba, bez której budżet nie może być uchwalony. Ministrowie w Izbie pokazali się nie mogą, bo pierwsza rzecz, jaka ich czeka, to wotum nieufności. Potrzeba Izbę rozwiązać, jeżeli na to senat zezwoli. Nieuległa wątpliwości, że wybory mogą przysłać jeszcze skrajniejszą Izbę. Co dalej robić? Jak rozstrzygnąć walkę między rządem, senatem i Izba? Pozostaje jedna droga: połączyć dwie Izby, które wtedy stają się kongresem i najwyższą władzą. Pierwsza czynność kongresu będzie przejęcie konstytucji, ale senat z kilkoma głosami większości marszałka ginie w Izbie. Nieuległa wątpliwości, że marszałka usuną z prezydentury, zmienia wszystkie niedogodne dla większości artykuły konstytucji, a może nawet i senat zwiną. Oto są następstwa, jakich się można spodziewać. Ci, którzy uchwyliły rządy w ręce, czują, że to dobrze, i dlatego zażądali na miesiąc zawieszenia posiedzeń Izby, aby obmyśleć środki represji i rzucić postrach w kraju, a tym sposobem przygotować odpowiednio zamiarom umysły w kraju. Ogrzędzie prezydenta rządziłszy wyraźnie naprowadza na tę myśl, jak o tem świadczy ustęp, w którym powiada: że Izba dlatego ma większość, iż prawie wszyscy deputowani przyszykali, że będą bronić władzy marszałka. Do przyszłych wyborów czytamy w niem taką aluzję: gdyby wyborcy byli powtórnie zapytani, i to w sposób, mogący usunąć wszelkie nieporozumienie, jestem pewny, powiada marszałek, że nie byłoby mylnych pojęć. Ustęp ten ma podwójne znaczenie. Raz zapowiada wybory do Izby, a powtóre, jest tam mowa bezpośrednio o kandydataturach rządowych, bo coż innego można rozumieć przez wyrażenie: zapytani w sposób, mogący usunąć wszelkie nieporozumienie?

Otóż to nieporozumienie bez kandydatur rządowych jest usunięte manifestem większości Izby, gdzie oprócz wezwania do umiarkowania i cierpliwości jest tylko wyrażona nadzieja, że rzeczpospolita wyjdzie silniejszą jak kiedykolwiek z urn ludowych, a stroniłtwa przeszłości (do których dziś należy i marszałek Mac-Mahon) zostaną ostatecznie zwyciężone, a Francja będzie mogła patrzeć w przyszłość z ufnością i spokojem. Zobaczmy, jak się ta walka zakończy. Izby zawieszono są do dnia 16. czerwca br.

W końcu wam donoszę, że Koło prasowe polskie przygotowało program *Przewodny polski* (*Revue polonaise*), który ma wychodzić w Paryżu po francusku pod redakcją uczonego i niezłomnego pracownika, p. Wacława Gasztowa przy pomocy różnych znakomości literackich w kraju i za granicą. Znacność i czystość uczuć naczelnego kierownika tego nowego pisma, oraz grona stanowiącego radę, daje nam rejkiemże uczciwych polskich zamiarów. Pragniemy szczególnie, aby wszyscy dobrzy Polacy w kraju poparli to tak pożądane pismo na emigracji.

## Z teatru wojny.

Zdobycie przez Moskali Ardahanu i potyczka pod Karadagh prawdopodobnie z tylną strażą korpusu Lorys-Melikowa w chwili, gdy korpus ten operował na Ardahan, oto najwęższe wypadki z azjatyckiego teatru wojny; — powiada my najwęższe, lubo już tydzień czasu od nich ubiegł, gdyż odtąd z nadkaukaskiej granicy nie otrzymaliśmy żadnych nowych wiadomości. Moskale niewątpliwie po wzięciu Ardahanu czas jakiś zaużytkowali na wzmożenie tego miastu, w celu zabezpieczenia się od możebnego ataku ośmiotyżniejszego jego załogi, która po opuszczeniu go udała się na zachód przez Czunczuri do Ahaszeu, wzdłuż biegu rzeki Kur. Poczem prawdopodobnie udują się Moskale od Ardahanu pod Kars, ku czemu będą mieli przedewszystkiem do sforsowania wawozy Czarnych gór czyli Karadaghu, w których stoi część korpusu Muktara baszy. Operacja ta o tyle jest Moskalom ułatwiona, ile że po wzięciu Ardahanu nie obawiają się już, aby Turcy uderzyli z tyłu na ich prawe skrzydło. Bo znów wycozcą Turków od Batum, chociażby tam nowe wojska wyładowały, nie może przeszkadzać, gdyż chroni ich od niej dywizja Okobzjo, która jakkolwiek niedawno do-

bre ciągi od Turków odniosła w okolicy Batum, niemniej przeciw marsz Turków ku południowi powstrzymać czas jakiś może.

Nad Dunajem cisza zupełna, — cisza, której nie przerywa nawet tyralierskie strzały monitorów tureckich, a którą chyba uromajczają nienastanne wylewy wód i katastrofy na kolejach żelaznych, stawiające tamę szybkiemu gromadzeniu się wojsk moskiewskich. Właśnie wczoraj przyznosił telegram wiadomość, że runął most kolejowy na Oltecy. Olteca jest jednym z znaczących dopływów Oita czyli Aluty, i przecina kolej wiodącą z Bukaresztu do Krajowej, stolicy Małej Wołoszczyzny. Zerwanie rzeczonego mostu przeszkodzi Moskalom lub przynajmniej powstrzyma na czas jakiś gromadzenie się ich pod Turn Sewernym, gdzie dla nich od strony serbskiej pułkownik Nikolicz gotuje przeprawę przez Dunaj. Ale bynajmniej nie przeszkodzi zbieraniu się ich pod Turn-Margurelli przy ujściu Aluty, gdzie właśnie, jak donoszą z Rumunii, największe siły moskiewskie koncentrują się obecnie.

O powstaniu Czerkiesów i w ogóle ludów Kaukazu i o znaczeniu, jakie do tego przywiązuje w Konstantynopolu, tajemny korespondent *Daily Telegraph* taki przesyła telegram z 17. b. m. swemu dziennikowi:

Wielkie znaczenie przypisują tu powstaniu Czerkiesów, gdyż kraj między Poti a Tyfisem, przechodzący w ręce Turków i miejscowej ludności, naraza pozycje Moskali pod Batum i Erzerum. Cofają się oni ku Karsowi a Kurdzi i Czerkiesi posuwają się do Wanu ku Erywaniowi na ich najbardziej wysunięte skrzydło. Pod Toprak-Kale spodziewają się wielkiej bitwy, a ważnych polityczek pod Batum. Wszystkie moskiewskie twierdzenia, jakoby mieszkańcy miejscowości przez Moskali nawiedzonych, cieszyć się miały z ich obecności, są kłamstwem, które według wszelkiego prawdopodobieństwa w kilku dniach bardzo dobitnie na jaw wyjdzie. Coraz powzechaniej niemyślnie staje się w Konstantynopolu zdanie, że Europa protestować powinna przeciw wszelkiemu brutalnemu poskromieniu powstania Czerkiesów przez Moskwę. Zarządzenia dla wspierania tego powstania już wykonane. Tureckie władze zrozumiały doskonale, jak wielki pożytek może im przynieść ten ważny wypadek, i rozwijają rozumną a energiczną politykę militarną.

W dzienniku tym znajdujemy także następujący telegram z Batum z 16. b. m.:

Tutejszy garnizon, który jest dosyć silnym, aby się nie obawiać Moskali, niedawno z tak olbrzymimi stratami przez baszybozków pobitych, wysłała z wielkim pośpiechem ludzi i broń na brzegi Kaukazu. Ta inwazja do Czerkiesji obiecuje być obłąta w wielkie i pomyślne skutki. Z dobrego źródła donoszą, że kolej żelazna do Tyfisu w kilku punktach została zburzoną i że moskiewskie wojska, już to dla zapewnienia sobie komunikacji, już też z obawy flankowego ruchu Kurdów, cofają się ku granicy niedaleko Karsu.

Moskale w tej części Małej Azji dopuścili się strasznych okrucieństw. Oddziały ich spłądowały i spaliły wszystkie wsie w sąsiedztwie Czurun-Su, mordowali kobiety, starców i dzieci, powtarzając nadżycia, jakich się w Polsce zawsze dopuszczali.

## Przegląd polityczny.

Fetwa szekja-ul-islam i ogłoszenie niepodległości Rumunii, oto dwie nieskończenie ważne wiadomości polityczne dnia dzisiejszego. Znaczenie tej fetwy i wpływu, jaki na przebieg wojny wywrzeć może fakt ten, iż ona za świętą ogłoszoną została — na razie doprawdy ocenić nie możemy. Jednakże przypuszczamy niepodobna, żeby Turcy uciekali się do tego teokratycznego środka, nie będąc pewni, że on bądź co bądź korzyść im przyniesie. Fanatyzm muzułmański jest w każdym razie jeszcze bardzo wielki, a jeżeli przytarł się nieco w Europie, to zawsze jednak w całej sile i potęgze tkwi w narodach azjatyckich.

Możebnem jest więc, że fetwa szekja-ul-islam i zielone chorągiewki batalionów dodadzą w małej tylko dozie hartu i męstwa wojskom, zgrupowanym nad Dunajem; ale jakkolwiek za przyrzeczeniem się szczególnie, musimy przeciw przypuszczaniu, że spotęgą ona znacznie odwagę ludności azjatyckiej, przyczyniając do rozwinięcia powstania wśród muzułmańskich ludów Kaukazu, i wreszcie najeżdżą Moskalom w Azji tygrysie trudności, którym wpać można aby oni sprzątałi zdolali. Z tych przeto powodów po fetwie szekja-ul-islam wielkich dla Turków korzyści spodziewać się można.

We wtorek przypadała rocznica dziesięcioletnich rządów ks. Karola. Dniem wprzdy parlament rumuński ogłosił kraj niepodległym, że rwał te liczne więzy, jakie go z Turcją łączyły i nazajutrz wysłał do księcia deputację, aby go na początku jedenastego roku jego rządów, jako niepodległego księcia Rumunii powitał. O politycznem znaczeniu tego kroku niema co i mówić. Bo jakkolwiek *pronunciamiento* to parlament rumuńskiego wzięcia ma niezaprzeczenie wartość legalną, niż owe pamiętne *pronunciamiento* armii serbskiej pod Aleksincem, niemniej przeciw upadnie jak i tamte, nie zostawiają nawet śladów po sobie, w razie, jeżeli Turcy z wojny obecnej wyjdą zwycięzcy. W przeciwnym zaś wypadku dopiero natworzy ono kłopotów dyplomatycznych tysiące. Ale też i do tego czasu moskiewstwo powstrzymają się niewątpliwie z wypowiedzeniem swego zdania w tej sprawie; dzisiaj zaś, z wyjątkiem chyba Anglii, milcząco przyjmują ten fakt do wiadomości, nie dadzą mu swej sankcji, ani też protestem nie podniosą jego znaczenia.

W telegramie wczorajszym z Konstantynopola znajdujemy wzmiankę o prawdopodobnej zmianie gabinetu. Pod wpływem Anglii i w skutek agitacji Layarda zdaje się sułtan skłaniać do pozbycia się szanownego swego szwagra, Damata baszy, i całej jego kliki, a zamierza zaważać Midhata. Według prywatnych naszych wiadomości z Konstantynopola, oczekują tam la dnia dzień przybycia tego wielkiego męża stanu, który dzisiaj Turcji jest więcej niż kiedykolwiek może potrzebny.

Nowy prezydent gabinetu francuskiego ks. Broglie odczytał w piątek w Izbie i w senacie mesaż prezydenta, który już znamy z wyciągu telegraficznego, — i odrzucił Izba w miesiąc, to znaczy do 18. czerwca. Emile de Girardin taki przepowiada rozwój wypadków na tle sytuacji zrodzonej ostatnim zamachem stanu: „Dnia 18. czerwca dalsze odroczenie Izby na miesiąc pod rozkazem, że jeszcze nie uciicho wzburzenie umysłów. Następnie rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów na połowę października. Upadek ministerstwa w skutek zbyt radykalnej Izby; i wreszcie wybór nowego prezydenta rządziłszy około połowy listopada b. r., zamiast żeby to się stało legalnie dopiero dnia 20. listopada 1880.“

Skład dzisiejszego gabinetu według dekretu marszałka z 17. maja jest następujący: Broglie, prezydent i minister sprawiedliwości; Fourtour, sprawy wewnętrzne; Cailloux, finanse; Brunet, oświaty; Paris, publiczne roboty; Meaux, handel i gospodarstwo; Decazes, zewnętrzne sprawy; Berthaut, wojny; kontr-admirał Garnault, marynarki; ale ponieważ ten ostatni nie przyjął teki, przeto prawdopodobnie obejmie ją admirał Dom-pierre de Horny. Wszyscy ci panowie, z wyjątkiem Bruneta i Parisa, byli już ministrami w pierwszym gabinetzie za rządów Mac-Mahona. Brunet jest urzędnikiem sądowym i członkiem senatu, a Paris adwokatem i członkiem Izby. Z wczorajszych telegramów paryskich wiemy już, o czego gabinet ten rozpoczął swoją działalność; oto od usuwania niemilomych mu prefektów. Przez cały ciąg rządów Simona od 12. grudnia do 16. maja nie zmieniło się tylu prefektów, co w kilku dniach za rządów gabinetu „moralnego porządku“.

## Wystawa lwowska w r. 1877.

Na dniu 6. bm. odbyło się w Tarnopolu posiedzenie członków Towarzystwa gosp. oddziału Tarnopolskiego, pod przewodnictwem J.W. hr. Koziebrodzkiego i w obecności Wpp. Lechowskiego, c. k. starosty; Mochnackiego, prezesa rady powiatowej; tudzież delegata komitetu wyst. dr. Strusiawicza.

Głównym przedmiotem rozpraw była wystawa krajowa, którą oddział tarnopolski, wspierany przez tamtejszą spółkę rolniczą, bardzo gorliwie się zajmuje.

Jeszcze na posiedzeniu d. 15. kwietnia b. r. uchwalono walne zgromadzenie oddziału gospodarskiego tarnopolskiego:

1. Dołożyć wszelkich starań, ażeby plody okregu tegoż oddziału były na wystawie krajowej należycie reprezentowane.

2. W tym celu podzielić cały okreg oddziału tarnopolskiego, obejmujący powiaty: tarnopolski, trembowelski, skałacki i zbarrski na 28 małych okregów, obejmujących każdy po 6 do 14 gmin, i dla każdego z tych okregów zamianować osobnego delegata.

Zadaniem tego delegata jest: przydzieloną sobie przestrzeń na miejscu zbadać i za porozumieniem się z radą oddziału, odpowiednie na wystawę plody zebrać.

Panowie delegaci (członkowie Towarzystwa gosp. oddziału tarnopolskiego) zajęli się gorliwie powierzoną im czynnością i z matelem, przedewszystkiem na powiat Zbaraski ograniczonego, wyjątkami, osiągnęli bardzo dobry rezultat.

Na zebraniu d. 6. maja b. r. zjechało się po imieniu pory zasiewów wiosennych 24 członków a zarazem delegatów Towarzystwa gosp. tarnopolskiego, i każdy z nich zdawał sprawę ze swoich czynności, składając zebrane na cele wystawy fundusze w ręce przewodniczącego.

Nie każdy z pp. delegatów był w stanie objechać już i zbadać cały powierzony mu obszar; z dotychczasowych jednakże czynności oddziału tarnopolskiego wnosząc, będą plody gospodarstwa rolno-gospodarskiego należycie na wystawie krajowej zastąpione.

Delegat komitetu centr. Wp. dyrektor Strusiawicz udzielił zgromadzonym licznym wyjaśnień, zwrócił uwagę na niektóre powzechne mało cenne plody, pomimo, że one wielką wartość przedstawiają i znaczny dochód gospodarstwu przynieść mogą, a po udzieleniu zapewnienia, że termin zgłoszeń na wystawę krajową może być dla oddziału tarnopolskiego według jego życzenia przedłużony, oświadczył w imieniu komitetu centralnego wszystkim zgromadzonym należne podziękowanie za podjęte trudy i pracę w dopełnieniu dobrze pojętego obowiązku obywatelskiego, oświadczając ze swej strony, że oddział tarnopolski do pierwszych i najczynniejszych zaliczyć musi. \*)

## Kronika miejscowa i zamiejscowa.

— Festyn „Harmonii“, który przygotowują na dzień 3. czerwca w ogrodzie Strzeleckim, będzie bez wątpienia jedną z najprzyjemniejszych zabaw w tym sezonie. Młodzinka kapela Stow. pracuje starannie, a dyrektor przygotowaw już bogaty program jej występów, składający się z następujących utworów: 1. Faworitten-marsz. 2. Polna różyczka, solo na Flügelhorn. 3. Clementine-Polka, poświęcona pannie hrabiance Potockiej przez p. Erazma Wolańskiego, kompozytora znanego z melodyjności utworów. 4. Union-Quadrille Karola Reicharda. 5. Sereada Szuberta. 6. Gwiszda Syberji, Mazury Tymolskiego. Polka française Zikofa. 8. Dobra noc, solo na Flügelhorn. 9. Walce K. Reicharda. 10. Krakowiak-marsz. Prócz kapeli „Harmonii“ przygrywać będzie także kapela wojskowa; a loteria fantowa, chóry męskie, reszta oświetlenia, ogień bengalskie i sztuczne, przyczynią się wielce do urozmaicenia zabawy.

— W sobotę dnia 26. bm., w mieście wieczorem przedstawienia produkować się będzie w teatrze naszym dr. Simens, turecki magik-prestigitator, który w przejeździe swoim z Petersburga, Moskwy, Kijowa i Warszawy, gdzie w wielkim powodzeniu występował, po raz pierwszy w mieście naszym poplajwać się będzie swymi sztukami z dziedzin chemii, fizyki i prestigitatorstwa. Opierając się na sprawozdaniach zagranicznych dzienników o zgrabności produkcji p. Simensa możnaby wnieść, że zapowiedziane u nas przedstawienie tego magika zasłodzi i naszą publiczność.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbył się we czwartek dnia 24. maja 1877 o godzinie 6. wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Wnioski o zaopatrzenie w galki schodów wiszących z barjerami w realnościach tutejszych. Spraw. p. r. Wierzbicki. 2. Wojciech Jurkiewicz właśc. realn. pod l. 237/4, o pozwolenie założenia rln wodociągowych wzdłuż drogi Grodziekiej. Spraw. p. r. Gostkowski. Prośba Banda Józefa właśc. realn. pod l. 1839/4 o konsens na budowę. Spr. p. r. Wiedeń.

— Na dzieło statystyczne wykazujące przesładowanie religij pod Zaborem moskiewskim, złożył w Administracji *Gazety Narod.* p. Alfred Młocki 5 zł. a. w.

— Piętnastka włościan wyjeżdża ze Lwowa w piątek, 25. maja o godzinie 5. popołudniu. W piątek rano o godzinie 10. odbędzie się w archikatedrze łacińskiej masa św. dla pielgrzymów, a potem poświęcenie chorągwi włościańskiej. Chorągiew włościańska, zrobiona w klasztorze św. Teresy we Lwowie, jest bardzo piękna. Po jednej stronie znajduje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej okolony złotem liliami, a pod nim napis: *Regina Poloniae, ora pro nobis*. Na odwrotnej stronie umieszczono trzy herby: papieski złotem haftowany, oraz herby Keroni i Litwy. Pod nimi napis następujący: *Pio IX Pontifici Max. Polonorum defensori, polona plebs grata. Die 3*

\*) Czyliby też i inne oddziały Towarzystwa gosp. nie chciały wziąć przykład z oddziału tarnopolskiego? Lepiej późno, jak nigdy! (P. r.)

Junii 1877. (Pisowi IX papieżowi, obrońcy Polaków, wdzięczny lud polski.)

— Kronika prowincjonalna. Buczacz. Okwitą zapisał się literatnie na śmierć d. 28. kwietnia gospodarz z Jezierzana, Oleksa Moroz.

Brzezany. Głębokie wrazenie sprawiło tu samobójstwo młodego studenta, Stanisława Sk., który licząc zaledwie lat 16, odebrał sobie d. 10. b. m. życie wstrzałem z pistoletu. Powodem samobójstwa była chorobliwa egzaltacja umysłu i miłośny sentymentalizm; nieszczęśliwy chłopiec zostawił bowiem listy do kolegów, w których wyrzeka boleś i rozpaczą zawiądzioną miłości. — W lesie, zwanym Zwierzyniec, znaleziono d. 28. kwietnia zwłoki Michała S., który przez powieszenie się popelnit samobójstwo.

Chrzanów. Pod trawiskiem łu zagrzebany został żywcem d. 11. kwietnia górnik z kopalni węgla w Tenczynku, Jan Kochański. Mimo spieszniejszego ratunku nie zdolano ocalić mu życia. Przyczyną smutnego wypadku była nieostrożność i lekkomyślność przestróż dozory.

Czortków. Wyrznięty wóz nalożony drzewem, przyniósł dnia 26. kwietnia powracającego z lasu parobka z Uchrynia tak, iż nieszczęśliwy na miejscu wyzionął ducha.

Dróhobycz. Cerkiew w Gajach niższych stała się dnia 5. kwietnia pastwą plomieni. Ogień przyniósł się także na dzwonnicy i zniszczył ją całkiem. Ogień powstał we wnętrzu cerkwi, wzniecone zapewne nieostrożnością przy gaszeniu świec; spłonęły wszystkie przybory i stopły się dzwony. Szkoda wynosi przeszło 14,000 zł.

Grlice. Trzy wypadki nagłej śmierci zaszły ostatnimi czasy w powiecie grolicznym. W nocy na 4. kwietnia włościanin pewien wracając w niemiłym stanie do domu, wjechał pod Niżajnowem w błotnisty staw i utonął wraz z wozem i parą koni. — W Szalowej uszkodził się 15. maja w szybkie narty wyciągnął tak mocno wyrobek tamtejszy, że wydobito go już nieżywego. — W Karczemiu w Smarekowie padł nagłą śmiercią od nadmiaru wypitej wódki dnia 29. kwietnia tamtejszy włościanin.

Grybów. Przy ładowaniu desek na stacji kolejowej w Grybowie, spadł zatrudniony 26. kwietnia przy tej pracy wyrobek z wagonu na szynach tak nieszczęśliwie, iż we dwa dni później umarł.

Horodenka. Stu lat nie chciał znać dożył Iwan Kierniczny z Piotrowa, odebrał sobie bowiem dnia 1. maja życie przez powieszenie, licząc 99 lat! Przed czynem tym rozpaczliwym śalił się często starszek, że śmierć o nim zapowiadała, że sprykrzył mu się świat i że nie chce już widzieć setnej wiosny w życiu.

Kossów. W ręce pod Jaworowem znaleziono 13. bm. zwłoki miejscowego mieszkańca. Z uszkodzeń ciała wnoszą należy o popelnienie zbrodni.

Liszk. Dręczone wyrzutami sumienia powiesił się dnia 8. maja na samotnym drzewie w polu włościanin z Lutowisk, który skazany na 5 lat więzienia za zabicie własnego dziecka, powrócił był właśnie po odbyciu kary do wai. — Piornu zabił d. 11. maja orzącego wosa włościanina białgrodzkiego.

Mielec. Utonął dnia 4. maja w studni włościanin z Woli wadowskiej, wracając mocno pijany z targu w Radomyśl.

Rohatyn. Pięcioletnie chłopię wiejskie w Rudzie, biegnąc 13. b. m. po kładce, spadło do wody i utonął.

Samбір. W rowie drogi, do którego spadł wraz z wozem, utopił się 26. z. m. włościanin z Łąki, wracający z lasu w nietrzeźwym stanie.

So kal. Włościanin z Cebłowa Leśko Bohna pobit 10. b. m. żonę swoją tak okrutnie, że nieszczęśliwa wkrótce umarła.

Śniatyn. Kamieniem ngodził 29. kwietnia w Kłaczynie jeden włościanin drugiego tak nieszczęśliwie, że trazonym pociskiem, padł na miejscu nieżywy. — W Tuczapach utonął 8. maja dwuletnie dziecię wiejskie, które bez nadzoru bawiło się nad brzegiem młynówki.

Tarnobrzeg. Topola podcięta nieostrożnie runęła d. 5. b. m. na Jana Drzewickiego z Baranowa i zgubiła go na śmierć.

Tarnopol. W Myszkowie odebrał sobie życie przez powieszenie się dnia 28. kwietnia jeden z włościan tamtejszych. Przyczyną samobójstwa była ruina majątkowa.

Turka. Na śmierć zapisał się w całym znaczeniu tego słowa pewien włościanin z Bratyszowa. Po ostatnim kilkuzłoty wydał w karczmie ostatni grosz i ostatnie tchnienie. — W Butełce wyżnej zabił 20. kwietnia włościanin tamtejszy Oleksa Szkrakmo kobietę, z którą wszczął był gwałtowną kłótnię.

Jasio, 16. maja. Omylił się kaźden ktoby myślał, że od czasu kiedyśmy w dziennikach kroniki jasielskiej czytali, choć cokolwiek u nas się polepażyło, budujemy ciągle zamki — w powietrzu — i przyrzekamy naszym wiernym i postużnym, że to wszystko dla dobra ogółu na później. Na pomknuwazy o budowach, przyszło mi na myśl, że barmistrz tutejszy pod własnym zarządkiem buduje gmach kosztem powiatu dla Rady powiatowej.

Podziwiać wypadła przedewszystkiem, że Wydział krajowy zezwolił na budowę domu takiego, tembardziej, że w całym powiecie nie znajduję się nikt, ktoby się wjął za marnowanie takiem groza krwawo z egzekucji i skonstruacji od kontrubentów ściąganego, gdyż Rada pow. chociażby nią nawet w dzisiejszym ustrójn została, to zawsze jej okreg administracyjny co chwila zmieniać się może, a że bndnek taki jest własnością całego powiatu, czyli gmin i obzarów dworskich zaś do niego należących, więc w bliskiej przyszłości, jeżeli go jaka pojedyncza osoba nie zaaneektuje, stać się musi przedmiotem sporu.

Jeżeli Rada pow. jakikolwiekbydz groza potrafiła zaoszczędzić, to mogłaby sobie łatwo wynaleźć sposoby, użycia go na korzyść bndnej klasy ludności powiatu, która właśnie tylko z powodu nędzy i uciśn masami emigrnę do innych części świata i tak n. p. aby nie dozwolil niszczenia się włościan przez zaciąganie pożyczek w Banku ruskim, tych kilkanaście tysięcy, które wyrzyna na budowę gmachu, użyć na założenie kasy pożyczkowej dla włościan za jak najmniejszy procentem.

Gdzie tylko zwrócisz oczy, wszędzie zobaczysz coś złego, a wszystko sprzymierzyło się tak, aby to złe tylko wzrastało. Dostaliśmy n. p. do powiatu 20 żołnierzy na egzekucje za podatki, a ponieważ jest to właśnie pora przednowku, kiedy wleza część mieszkańców w największej jęczy biedzie, i włościanin zdadza się na obławie i życie użda, niedziw że w takich stosunkach ludzimo życie się uprzykrza, a nawet niemożebnem się staje.

Gdyby ktokolwiek zechciał zestawić wszystkie wydatki jakie włościanin na wai z posiadanej kawałki ziemi ponosić musi, toby się przekonał, że z własności swojej nieprawidłowo wysoki czynsz spłaca i że ten tytuł własności zrobił z niego żydowski konia, który ciągle jest chłostany — jedo nie dostaje, a ciężko pracować musi, oprócz bowiem podatków i dodatków różnorodnych, włościanin podlega opłatom przenożnym spadkowym, notarialnym od spisania aktów pośmiertnych, datkom na grunty

Kościół i obrzędy kościelne, egzektumemu, a gdy się jeszcze w jaki proces wplęta, to wydatki na stemple i adwokatów przewyższają zwykłą wartość przedmiotu sporu. Wobec takiego żywo przedstawionego stanu rzeczy — odpada pytanie, dlaczego emigracja ludzi do Ameryki.  
Proces Emery o kradzież kasy przekołał was wreszcie, że pewna klasa mieszkańców nie przebiega w środkach, aby tylko zbijać pieniądze i wyszukiwać naród w jakibądź możliwy sposób, lecz jeżeli oni w tym sensu przeciw nam stoja — to pocóż jeszcze sami oddajemy im źródła dochodów naszych dobrodziejnie do wyszukiwania. W każdej miejscowości, a tem pewniej w mieście znajdzie się ktoś nawet i zasłużony, czy to do ajencji Towarzystwa lub też tem podobne inne przyjął i kontentował się choćby małym procentem zysku, aby sobie dopomódz do życia; lecz u nas dzieje się inaczej — ajencia Towarzystwa ubezpieczeń i trafik znajduje się w rękach żydowskich katolik musi iść do Ameryki szukać zarobku, a żydowi który ma dość znaczny majątek i inne źródła dochodu do życia, trzeba dopomagać dale.

**Z Krystynopola.** Sprawozdanie komitetu zawiązanego z inicjatywy pana c. k. starosty z Sokala na dniu 8. sierpnia 1876 r. w celu nienisienia pomocy pogorzałcom dotkniętym w dniu 6. sierpnia 1876 r. w Krystynopolu. — W skład członków komitetu weszli: Tadeusz Wiśniewski, właściciel Krystynopola, Franciszek Józef Ormeuzowski aptekarz, Józef Puszkarski braminstrz, Izrael Schönfeld, Abraham Taube, Oasia Silber, Moses Gelber, Moses Erlich, Aleksander Morawski, radni. — Członkowie ukonstytuowali się następnie wybierając jednogłośnie na przewodniczącego komitetu Tadeusza Wiśniewskiego, a na zastępcę i kasjera Aleksandra Morawskiego, pp. Mojżesz Erlich, Mojżesz Gelbera i Oasia Silbera na kwastarzy, którym przedzielona została czynność kwestionowania na rzecz pogorzałców w oznaczonych przez komitet rejonach p. Sokalskiego, a na którą to kwestję c. k. starostwo w Sokalu udzieliło pozwolenie. Nadto dla nienisienia skuteczniejszej pomocy dotkniętym pogorzałcom p. c. k. starosta w Sokalu wyjednał i zarządził zbieżanie datków, także po za obrębem powiatu.

Z tego okazał się rezultat przychodu jak następuje. Przychód datków: Wysokie namiesztwo 200 zł., kasa oszczędności 400 zł., właściciel obszaru dworskiego 100 zł., pewna osoba 10 zł., za pośrednictwem c. k. starosty w Sokalu: C. k. starostwo w Krakowie 2 zł., w Dolinie 1 zł., 20 ct., gmina Rzeszów 25 zł., c. k. starostwo Tłumacz 6 zł., 10 ct., gmina Dziadowo 5 zł., Sulimów 8 zł., Winniki 2 zł., razem 15 zł., c. k. starostwo w Żywcu 4 zł., c. k. starostwo w Rzeszowie po dwa razy 10 zł., 9-50 i 2-15, razem 11 zł., 65 ct., c. k. starostwa, a mianowicie: Wadowice 3 zł., 85 ct., Brzozowice 5 zł., Brzeźno po dwa razy 4 zł., 4-50 i 1-80 (6-38), — razem 24 zł., 73 ct., Rawa 6 zł., Kolbuszowa 2 zł., 50 ct., Bochnia 1 zł., c. k. starostwo w Łańcucie 1 zł., w Rzeszowie 5 zł., w Rudkach 2 zł., w Skatacie 13 zł., 50 ct., w Przemyslu 20 zł., w Zaleszczykach 1 zł., 64 ct., razem 43 zł., 14 ct., magistrat lwowski 30 zł., 3 ct., c. k. starostwo Gródek 70 ct., gmina m. Biały 43 zł., z parafii powiatu Rudzkiego 60 ct., urząd parafii w Rychwałdzie p. Żywicu 5 zł., 29 ct., plebania Żółtańca 1 zł., gmina Mokrytyna p. Żółt. 5 zł., c. k. starostwo Nowyżart 2 zł., 83 ct., kapelania Ochotnica 7 zł., razem 64 zł., 72 ct., c. k. starostwo Grzybów 3 zł., 50 ct., magistrat Kraków 50 zł., c. k. starostwo Biela 1 zł., 15 ct., razem 51 zł., 15 ct. Ze Lwowa przez drukarzy i księgarzy l. zł. 75 ct. Z kwoty przez członków komitetu pp. Erlicha Majęszca, Gelbera Mojżeszca i Silbera Oasia wpłynęło do kasy komitetu z gmin okolicznych powiatu Sokalskiego i obszarów dworskich w gotówce i z naturalnych spieniężonych 894 zł., 5 ct. Razem wynosi zebrany fundusz 1.888 zł., 72 ct. W miarę gdy z wpływających datków znaczniejsza suma zebrana została, komitet stosownie do tej odbywał swe posiedzenia, i rozdział większością głosów pomiędzy pogorzałców potrzebujących nieodroczonego wsparcia.

Od dnia 8. sierpnia 1876 r. do dnia 23. kwietnia 1877 roku takowych posiedzeń odbył komitet pięć, a mianowicie: 20. sierpnia r. z. i rozdział między potrzebujących wsparcia sumę 1.000 zł., 17. września r. z. 311 zł., 20. października r. z. 160 zł., 24. grudnia r. z. 215 zł., 87 ct., 23. kwietnia 1877 roku 201 zł., 85 ct. — Razem rozchodu 1.888 zł., 72 ct.  
Zanim komitet przystąpił do ostatecznych czynności, poczuwał się do obowiązku w imieniu pogorzałców złożyć podziękowanie wszystkim tym dobrodziejcom, którzy przyczynili się i pospieszyli w pomoc ludności z datkiem ku ulżeniu nędzy cierpiących — jak i tym, którzy w kwestionowaniu na rzecz pogorzałców, czynny udział wzięli.  
W końcu komitet zawarł, że fundusz na rzecz pogorzałców w Krystynopolu w całkowitości już wyczerpanym został, a komitet w swem przekonaniu nie żywi na przyszłość żadnej nadziei, aby ten jeszcze mógł z jakikolwiek wpływać, przeto dalsze swe istnienie uważa za zbędne, i w skutek czego rozwiązanie komitetu nastąpiło. Co pada się do publicznego wiadomości.  
**Kraków, 22. maja.** Straż pożarna utrzymuje od kilku dni na Wiale tożdzie w pogotowiu, gdyby w razie wylewu zachodziła potrzeba nienisienia pomocy zagrożonym. Most przewieszony wystawiony n. ujścia Starej Wisły, zalażyła woda.  
Górnicy z Wieliczki przesyłają do Rzymu jako dar Ojca św. piękny wyrób z soli wielickiej, przedstawiający saliny i kapliczkę św. Antoniego. Dar ten bardzo starannie wykonany, wiezie do Rzymu ks. Leopold Siemielski.

W drugi dzień Zielonych świąt odbyła się tu konferencja nadzwyczajna nauuczycieli szkół ludowych okręgu miejskiego. Na porządku dziennym był wybór dwóch delegatów na konferencję krajową, mającą się odbyć w tym roku we Lwowie, na którą wybrani zostali bezwzględna większością głosów pp. Wojciech Michna dyrektor i szkoły i Julian Maciulowski dyrektor IV szkoły miejskiej.

**Gospodarstwo, przemysł i handel.**

**Sprawozdanie z nadzwyczajnego ogólnego zebrania oddziału lwowskiego c. k. Tow. gosp. gal.**  
W dniu 29. kwietnia b. r. odbyło się nadzwyczajne zebranie oddziału lwowskiego c. k. Tow. gosp. galic. pod przewodnictwem radcy T. Kulczyńskiego jako zastępcę nieobecnego przewodniczącego ks. Ufrjyewicza.  
Zastępca przewodniczącego zaprosił na prowadzącego pbro profesora B. Bastgena.  
Prowadzący pbro odczytał protokół posiedzenia zawiązanego z dnia 18. lutego, z którego wynika, iż w skutek interpelacji wniesionej do Rady oddziału, a podpisanej przez kilkunastu członków Towarzystwa, wszyscy członkowie Zarządu wnieśli stanowczą rezygnację, która przez walne zebranie oddziału przyjęta została. Przeciwko protokołowi nie wniesiono żadnego zarzutu.  
Zastępca przewodniczącego powołując się na plany z dnia 8. kwietnia wysłane do 33 członków Towarzystwa, przy nadarzającej się sposobności, powtarza ustnie zaproszenie o liczne obecności i gorliwie poparcie wystawy krajowej. Po tem przedmówieniu otwarta została lista składek na cele wystawy.  
Na wniosek profesora Bastgena uchwalono za

ofiarowane przez oddział lwowski 150 zł. w. a. na cele wystawy, nie żądać od komitetu oznaczonej ilości stanowiąc dla koni i bydła włośniaczkę, lecz upraszać, abymy przedewszystkiem włośniaczkę powiatu lwowskiego obślasygą wystawę, i teje kwoty subwencjonowani byli, — i to w takiej wysokości i taki sposób, jak to komitet za stosowne uzna.  
Zastępca przewodniczącego uwiadoma, iż pp. Dąbcański i Heksel występują z Towarzystwa.  
Na wniosek członków przyjęto do Towarzystwa jednogłośnie pp. Kozieradzkiego Władysława, Drwęckiego Bronisława i dr. Thila Ernesta.  
Uchwalono upoważnić wybranych mającą Radę oddziału do walenienia prośby do komitetu Towarzystwa gospodarskiego o przyzwolenie, abymy kancelaryj, archiwum i księgozbiór oddziału lwowskiego w binrze komitetu umieszono były; upoważniono również do zakupu szafy na przechowanie papierów i księzek oddziału.  
Postanowiono, iż członkowie Towarzystwa nie posiadający dyplomu, winni się zgłosić po takowy, wszyscy zaś członkowie winni podpisać deklarację, którą zobowiązują się do pełnienia obowiązków statutem nakazanych, mianowicie zaś do nienisienia przyczynionych wkładek.

Wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wyboru rady oddziału i wybrano:  
Przewodniczącym radcę Teodora Kulczyńskiego, Zastępcą przewodniczącego profesora Zygmunta Strausiewicza, dyrektora szkół rolniczych w Dublanach. Członkami prof. Romana Bastgena, Maksymiljana Bogdanowicza, dr. Roberta Czajkowskiego, prof. dr. Romana Wawankiewicza, pref. Kazimierza Pańskiego i Wiktora Sobieszcańskiego.

**Kraków 22. maja.** Jako w drugie uroczyste święto Zielonych świąt, nie było w dniu wczorajszym targu zbożowego na granicy Kongresówki, tak na Baranie, jako też i w Michałowicach.  
W skutek ciągle trwającej niepogody, dowóz zboża na dzisiejszy targ Kleparski był nadzwyczaj skąpy; kupców zagrażających nie było na targu; obrót był bardzo mały i to tylko na miejscową potrzebę.  
Placowo pszenicę żółtą za 100 kilogramów od 12 50 do 15 —, czerwona od 13 — do 15 50, biała od 13 — do 15 50, żyto warszawskie za 100 kilogr. od 10 50 do 11 10, podolskie od 10 — do 10 60, jęczmień dla krupników za 100 kilogr. od 9 30 do 9 95, na paszę od 8 50 do 9 25, owsy za 100 kilogr. od 8 40 do 9 —, groch od 8 — do 10 —, fasolę od 9 — do 11 —, hreczka od — do —, konieczna od — do —, wykę od — do —, rzepak od — do —, jagły od — do —, proso od — do —, kukurudzę od — do —, soczewicę od — do —.

**Telegramy innych pism.**

**Wiedeń d. 23. maja.** Do *Fremdenblattu* piszą z Podwołoczysk, że suchary wypiekane w wielkich piekarniach wojskowych w Petersburgu, Wilnie i Grodnie, jako nieuzupełnione do kontrabandy wojennej, od 24. maja wysłane bywają w codziennych partjach na 10 wagonów przez Białystok, Zdołunowo, Radziwiłłów i Lwów do Rumuni.  
Ten sam korespondent donosi, że między ludnością maoruską panuje usposobienie nieprzyjazne Moskwie, i że objawy tej niechęci mają spowodować gubernatora kijowskiego do energicznych środków.  
**Wiedeń d. 23. maja.** Wypadkami we Francji zajmuje się żywo cała prasa, a niektóre dzienniki wystawiają jej w świetle groźnych komplikacji. *Fremdenblatt* zapewnia nawet, że Bismarck popieszył do Berlina jedynie w skutek najnowszego zajść we Francji. Korespondent tego dziennika uprzedza, że należy się przygotować na to, że Niemcy wezmą się teraz na serio do wyrównania sił wojskowych na pograniczu francuskim, jak to Moltke wskazywał, i że to wyrównanie sił zbrojnych zastosowane będzie w zmocnieniu dole. Już w najbliższych dniach należy się spodziewać zupełnie stanowczych i jasnych wiadomości o tem z Berlina.  
Nowa *Presse* donosi, że Mac-Mahon wystosował własnoręczny list do papieża z zapewnieniami uległości i z prośbą o przyjęcie upominków złożonych przez jego małżonkę. Ten sam dziennik zapewnia, że Nowikow z powodu mocno zachwianego zdrowia już nie powróci na swą posadę do Wiednia.  
Węgry nawiedzione zostały powodzią. Maroz i Cisa wystąpiły z Łożysk i zrządziły wielkie spustoszenia tak w Węgrzech jak w Siedmiogrodzie. Najbardziej ucierpiał miasta Arad i Szegedin.  
*Corresp. gener.* donosi, że w Stambule zachodzi przesilenie ministerjalne, i że parlament turecki wkrótce ma być odroczoney.

**Wiedeń d. 23. maja.** Według najświeższych wiadomości zachodzi niebezpieczeństwo zawiązań między Turcją a Grecją.  
Angielskim oficerom zakazano wstępować w szereg tureckie.  
Wiadomości, jakoby angielscy oficerowie kierowali robotami fortyfikacyjnymi w Konstantynopolu ma być według półurzędowych zapewnień fałszywa.  
**Wiedeń d. 23. maja.** *Vaterland* dowiaduje się, że przysły dwór Najd. następcy tronu arcyks. Rudolfa został już złożony. Hr. Bombelles zostanie w marszałkiem dworu. Z d. 21. sierpnia zajmie arcyksiążę następcą tronu samoistne stanowisko.  
Przy oddawaniu dział Uchatusia 13 pułkowi artylerji, odbyła się w Josephstadt uroczystość połączona z poświęceniem dział. Pułkownik br. Buol wygłosił mowę patriotyczną. Pułk artylerji nr. 13 był ozdobnym, który nie miał Uchajusów. Obecnie cała artylerja jest zaopatrzona.  
*Polit. Corresp.* donosi z Bukaresztu, że oświadczenie Tiszy nieprzychylnie niepodległości Rumunijskiej, sprawiło popłoch w Izbie i senacie. Kogolniczano wyraził się na posiedzeniu Izby, że w skutek oświadczenia węgierskiego ministra-prezydenta, poczęło mu „niespokojnie pukać serce“.

**Wiedeń d. 23. maja.** Austrjacka polityka śledzi bacznie wypadki Rumuni, ale niema jeszcze powodu do dalszych kroków. Na razie mocarstwa nie uznają niepodległości Rumuni.  
Kogolniczano powiedział w Izbie, że Rumunia musi stać się narodem żywotnym i zdolnym do zjednania sobie przysiężniczym. Dotąd Rumunia była na pół uzależniona, teraz jest zupełnie uzależniona, gdyż sama Turcja zerwała dotychczasowe węzły. Rumunia jest silna i wejdzie w okres rozkwitu, jeżeli mocarstwa przy zawarciu pokoju zatwierdzą jej niepodległość.  
Bukareszt był iluminowany w dniu ogłoszenia niepodległości. Z domów powiewały chorągwie a w teatrze odbyło się uroczyste przedstawienie. W ks. Mikołaj osobiście gratulował ks. Karolowi.  
Według *Fremdenblattu* w Belgradzie nie zapadła jeszcze decyzja, czy książę Milan ma udać się do Plejzant, abymy powitał Cara. Zdaje się, że ks. Milan otrzymał wskazówkę, iż podróż ta byłaby niemłą dla cara.

**Siambul d. 21. maja.** Od dwóch tygodni przybywają z Kaukazu ochotnicy Polacy z wojska moskiewskiego do legionu. Samych oficerów przybyło już 47.  
**Tyfid d. 19. maja.** Wojska generała Demela zdobyły we środę dwa zewnętrzne forty pod Sasą i fort Ciari-Oglni, poczem popołudniu (17. maja) ostrzeliwano samą fortecę. O godzinie wpół do siódmej posły moskiewskie kolumny, liczące 17.000 żołnierza, do szturmu. Wojska te składały się z 13. pułku grenadierów cara, z 80. pułku piechoty ks. Barjatyńskiego, 153 pułku piechoty z Baku, 156. pułku piechoty z Elizabetpol, z Siewierskiego pułku dragonów, z dwóch pułków kozaków z Tereku i Astrachanu, wreszcie z drugiej brygady kaukaskich saperów i ochotniczej drużyny jeźdźców. Załoga Ardahanu miała mieć w wysokości 8.000 wojska, oprócz tego było parę tysięcy w obozie pod miastem.  
Moskiewskie wojska szły do szturmu w dwóch kolumnach po obydwu brzegach rzeki Kur, kto Saniszewa i Awmaraka, a ich artylerja robiła z Sasary wyloty. Po krótkim ogniu, w którym Moskałe stracili sześciu oficerów i 250 szeregowców, zaczął garnizon turecki uciekać i zostawił Moskałom, których awantgardy o godzinie 8. weszły do miasta, przeszło 80 dział polowych i pozycyjnych, wielkie zapasy amunicji i prowiantu, i całe urządzenie obozowe nad Kurem. W szpitalu fortecy było 35 chorych, a między niemi jeden basza. Około godziny 9. wieczerz, z hymnem „Boże cara chrani“ zajęli Moskałe fortecę. Drużyna ochotniczych kozaków mimo ciemności ścigała Turków do Achaczu, i przyprowadziła ich o strąg 700 ludzi.

**Petersburg 21. maja.** Według dalszych doniesień o zdobyciu Ardahanu, wzięła w tem udział cała 39 dywizja piechoty pod jenerałem Dewellem, i dywizja grenadierów kaukaskich pod jenerałem księciem Tarchan-Murawoff. W okole było czynnych 20.000 Moskał i 40 armat. Najwięcej się odznaczył elizabetgrodzki pułk pod komendą pułkownika księcia Amirażidzowa. Działa, które tak skutecznie fortecę bombardowały, były z lanej stali i dopiero co przysły z fabryki. Fort, Elar Ogli okazał się najslabszym, i dla tego najpierw go wzięto. Tureckie baterje fortecznej, przeważnie starego systemu, zaraz musiały zamilknąć.  
**Moskwa d. 19. maja.** Kupcy gubernii orłowskiej postanowili zerwać wszystkie stosunki handlowe z Anglią na czas wojny. Spodziewają się, że i tutejsze gremium taką samo wyda uchwałę.

**Orzawa d. 21. maja.** Komendant tureckiej fortecy na wyspie Ada-Kale oświadczył tutejszym reprezentantom towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, iż oddał tylko remorkery, Czena, Tisza i Sawa i to tylko do godziny 6. wieczerz po rzece pływać mogą, i umówione sygnały wzywają maj. Na ruch innych okrętów nie może komendant zezwolić, gdyż statki Moskałom sprzedane, nadużywają austrjackiej flagi na przewóz amunicji dla armii moskiewskiej. Także i kilka parowców miar odstąpić Moskałom nadużywając flagi austrjackiej.

**Konstantynopol 21. maja.** Wczorajsza Rada ministrów trwała pięć godzin, zajmowała na niej głównie położeniem rzeczy na azjatyckim teatrze wojny, które wymaga wielkiej baczności rządu. Pożądki krążą, że największą część ciągle jeszcze nadchodzących wojsk osyłać będzie do Erzerum i Batum dla zmocnienia tamtejszej armii, gdyż naddunajaska armia jest już zupełnie kompletną. Głoszą także na pewne, że obecnie i sultan, tak samo jak i car, z wielką i wspaniałą świtą, w kilku dniach odjedzie do armii naddunajskiej.

**Telegramy Gaz. Nar. i ostat. wiadomości.**

Na wiadomość o formowaniu legionów polskich w Stambule, zaniepokoila się mocno Moskwa. Widać to z głosów dzienników moskiewskich uspokajających obawy publikii moskiewskiej z jednej strony kłamliwymi wiadomościami o zachowaniu się dziennikarstwa polskiego wobec sprawy legionów, z drugiej strony wzywając Polaków do pojednania się z Moskwą i obiecując im gruski na wierzbie, gdy wojna będzie ukończona. *Czas* krakowski pinnie bez uwag rejestruje te głosy moskiewskie, tak kwadrując do jego przekonania. Moskiewskie pisma starają się przekonać Polaków, że nie powinni formować legionów, a głosy dziennikarstwa polskiego, które przeciwne jest abymy z kraju młodzież szła do legionów, a oświadcza się za formowaniem legionów tak z wychodzących jak i z służących przymuszono w wojsku moskiewskiem Polaków, w kraju zaś, abymy czekali dalszego rozwoju wojny — przedstawia moskiewska prasa jako niby zasadniczą opozycję przeciw formowaniu legionów.

Car pierwotnie wyznaczył 25. maja jako dzień przybicia swego do armii naddunajskiej. Wczoraj telegram doniósł, iż car wyjedzie dopiero dnia 2. czerwca z Petersburga; zapewne o roku 6. czerwca stanie w Bukareszcie. Ta zwłoka kilkunastudniowa nastąpiła niezawodnie w skutek zwłoki w operacjach wojennych, spowodowanych ciągłymi powodzią i przerwami komunikacyi. A gdy równocześnie z carem i sultanem turecki miał przybyć do głównej kwatery swej armii naddunajskiej, więc zapewne i on teraz wstrzyma do pierwszych dni czerwca swój wyjazd z Stambułu.

Jakby przed burzą, panuje cisza w szeregach dyplomacji europejskiej, bo ta cisza nie jest oznaką jej beczności, lecz wskazuje raczej, iż toczą się tajne rokowania o przymierza. Najczynniejszą jest dyplomacja angielska. Podług wiadomości ze Stambułu, ambasador angielski kieruje wszystkimi czynnościami rządu tureckiego. On to głównie przedmą do energicznej obrony na azjatyckim teatrze wojny, i do działania zaczepnego na Kaukazie. Łatwo pojąć, dlaczego Anglii właśnie zależy na tem, abymy Moskwa nie oświadczyła Małej Azji. Wiadomości, że rząd angielski poręczył bankierom angielskim pożyczkę 35 milionów zlr., może niezupełnie jest prawdziwa, ale że ta pożyczka nie bez jego interwencji została zawarta, to nie ulega wątpliwości. Korespondent nasz rzymski, zwykle bardzo dobrze poinformowany, donosi nam, iż tamtejszy ambasador angielski usiłuje przeprowadzić przymierze z Włochami, któreby Anglii dały w pomoc swe wojska lądowe, gdyby tego potrzebna się okazała. Pomimo wszystkich zapewnień pokojowych nowego gabinetu francuskiego, nie bardzo Niemcy, a nawet Moskwa dowierzają Francji i podejrzują Mac-Mahona, iż gdyby się Anglii udało stworzyć przymierze między Austrią, Włochami i Anglią, to i Francja przystąpiłaby do tego przymierza. Tymczasem i Austrija zdecydować się nie może, dopóki nie będzie pewną koalicji między Anglią, Francją i Włochami. Około przygotowania tego przymierza krząta się Anglia, lecz trzeba jeszcze jakiś czas wyczekać, czy jej usiłowania się powiodą. Na szybsze wyjaśnienie się całej sytuacji, wpłynie

przedewszystkiem dalszy przebieg wojny. Z drugiej strony Niemcy starają się Austrię od tego przymierza powstrzymać, odurzając jej swe przyjaźne poparcie.

Kwestja, czy Moskwa zobowiązała się wobec Austrii nie przekraczać Aluty i nie zajmować swoimi wojskami Małej Wołoszczyzny, zajmowała w tym czasie dzienniki wiedeńskie. Półurzędowe głosy zaprzeczają, abymy Austrija żądała takiego zobowiązania, i twierdzą, iż podobne zobowiązanie Moskwy nie istnieje. Zaprzeczenia te są fałszywe. Po ogłoszeniu bowiem neutralności, gabinet wiedeński wystosował dwie noty identyczne do Moskwy i do Turcji, protestujące przeciwko przeniesieniu wojny do Małej Wołoszczyzny. Nota austrjacka poparta została przez Prusy, które wystosowały tak do Turcji jak Moskwy podobnej treści notę, to jest oświadczeniająca się przeciwko przeniesieniu wojny na granice austrjackie do Małej Wołoszczyzny. Fakt ten, który mamy z dobrze poinformowanego źródła i podajemy jako pewny, dowodzi, iż w kwestji wschodniej odbywa się zbliżenie Prus do Austrii, i że gabinet berliński popiera w pewnej mierze widoki i usiłowania gabinetu wiedeńskiego. Czy poparcie to jest szczere? Jest kwestją innego rodzaju, od której zależy, czy Moskwa repektować będzie żądania Austrii lub nie. Zajmując Małą Wołoszczyznę, okazała, iż nie wiele sobie robi z żądań Austrii, popartych przez Prusy.

Zichy, ambasador austrjacki w Turcji, i książę Reuss, ambasador niemiecki, otrzymali jednogodne instrukcje od swoich rządów, skorzystania z pierwszej jaka się nadarzy okazji do zaproponowania W. Porcie porozumienia z Moskwą. Polecono im okazywać W. Porcie przychylność i przyjaźń dla obudzenia ufności do Austrii i Prus w tym celu, abymy ją skłonił do zawarcia pokoju zaraz po pierwszem, nie stanowczem zwycięstwie odniesionem przez Moskwę nad Turcją. Wiedeński gabinet ludzi się, że powstrzymać zdoła Moskwę zwycięską w granicach umiarkowania i że Moskwa zadowolony się małem sprostonowaniem granic w Azji, reformami autonomicznymi nadanymi przez Turcję Stowianom i małemi korzyściami na morzu Czarnem. Oba gabinety tak austrjacki jak pruski mają być zdecydowane nie dopuścić panowania Moskwy nad Dunajem.

**Wiedeń 23. maja.** Patent cesarski z dnia 19. maja rozwiązuje sejm Krainy i poleca natychmiastowe zarządzanie nowych wyborów.

**Paryz 23. maja.** Wiceadmirał Giequel de Tauches ma być mianowany ministrem marynarki. Reprezentanci obcych mocarstw dawali ministrowi-prezydentowi, księciu Broglie, bardzo zadawalające zapewnienia.

**Petersburg 23. maja. Z Socy 22. maja donoszą: koło przyładka Konstantynowskiego (Adler) gorąca toczy się walka z atakującymi Turkami. Nadzwyczajnie silne bombardowanie rozpoczęło się od godziny 10tej rano.**

**Konstantynopol dnia 22. maja.** Z powodu zdobycia Suchum Kaleh ułaskawił sultan tych więźniów, którzy odbyli dwie trzecie części swej kary. Najwięcej z ułaskawionych wstępuje w szeregi armii. Syn Szamila odplynął na Kaukaz. Ambasadorowie Niemiec, Austrii i Włoch mają w bieżącym tygodniu audjencje u sultana.

**Bruksela dnia 22. maja.** „Journal de Bruxelles“ oświadcza iż ogłoszony przez jeden z dzienników wiedeńskich list papieża do króla belgijskiego, jest podobiony.

**Bukareszt dnia 23. maja.** Podczas uroczystości rocznicy wstąpienia księcia na tron rumuński w przemowie do księcia podniósł Bratiano, iż polityka Rumunii dowiedzie Moskwe i Austrii, iż tylko do utrzymania obecnych granic zdąży, a wszelkie awantury od siebie odsuwa. Bratiano powitał księcia jako pierwszego, niezawisłego monarchę Rumunii. Księżę odpowiedział, iż spodziewa się że niepodległość Rumunii będzie nieodwołalną, i że mocarstwa nie odmówią jej uznania, gdyż niepodległość ta jest rekojmnią pokoju nad Dunajem.

W ostatniej chwili otrzymujemy następujące telegramy:  
**Wiedeń dnia 23. maja.** Podług aadeszłych, wiarygodnych wiadomości z Belgradu, Serbia ubraza się bardzo energicznie. Dwie moskiewskie dywizje mają obsadzić przesyki siedmiogrodzkie.

**Konstantynopol 23. maja.** Turcy maszerują z Wan na Bajazet i już są blisko. Moskałe z Diaddin się cofnęli.  
W Krymie ponowne wybuchy niepokojów.

**Wiedeń dnia 23. maja.** *Correspondance generale autrichienne* donosi, iż gabinet petersburski zgodził się na zapatrywanie gabinetu wiedeńskiego, iż zatamowanie żeglugi na Dunaju ma tylko tak długo trwać, jak długo wymagać będą tego bezwarunkowo operacje wojenne.

Porta jeszcze się nie zgodziła gdyż Zichy dopiero teraz mógł odnośną wręczyć notę, lecz niema wątpliwości że i Porta zgodzi się na zapatrywanie wiedeńskiego gabinetu.

**Konstantynopol 22. maja.** Moskałe w bardzo znacznej liczbie uderzywszy i zajmując obwarowane miasto Ardahan, teraz silniej zapewne uderzą na fortecę Kars.

Ministrowie na czas wojny rzekli się swych pensji na rzecz skarbu publicznego.

**Paryz dnia 23. maja.** Don Karlos dzisiaj przez Sztarsburg odjechał do Linczu.

**Rzym dnia 23. maja.** W odpowiedzi na interpelacje niektórych posłów z większości izby, jakie się stosunki między Francją a Włochami w skutek ostatnich wypadków w Francji, odpowiadał Melegari i Depretis: Z oświadczeń Mac-Mahona i Decazesu wypływałoby, iż przyjacielskie serdeczne stosunki między obu krajami wcale nie będą naruszone; w myśl tych oświadczeń nie należałoby się obawiać agitacji klerykalnej reakcji; Melegari podniósł, iż ani jest prawdopodobnem ani możliwem, abymy się Francja da-

ła podbudzić przeciw bezpieczeństwu i istnieniu narodu, nad którego wytworzeniem Francja tak potężnie współdziałała. Depretis podnosząc nieostojność podobnych rozpraw i zaprzeczając prawa do podobnych interpelacji, dodał iż Włochy na ten wypadek mogą zupełnie być bez obawy.

**Petersburg dnia 23. maja.** Półurzędowo podnoszą, iż niema dotąd stanowczego zawiadomienia, iż Serbia weźmie udział w wojnie. Moskwa odradzała Serbii jasno i kategorycznie, ale zmuszać jej do zaniechania wojny niema powodu. Nie jest to w interesie Moskwy przy boku swoim dawać urządzać się rewulucyjnym, panslawistycznym oddziałom ochotniczym.

**Berlin d. 23. maja.** Bismark zapewne jutro odejźdza do Kissingen. *Norddeutsche Allg. Zeitung* pisze: Najwyższe postanowienie co do wojskowych środków w wyrównania (Ausgleichs Massregeln) tj. zgromadzenie większych sił wojskowych u granic Francji, niby dla wyrównania z francuskimi) nie nastąpiło dotąd nie dla wątpliwości czy takie środki są konieczne, lecz z powodu iż trzeba było rozważyć i obmyśleć pierwiej wszystkie szczegóły wykonania. Co donoszą pisma o tych szczegółach, jest niedokładnem, bo ostatecznych zarządzeń jeszcze nie zestawiono.

**Wiedeń dnia 23. maja.** Szef jeneralnego sztabu, Schönfeld, odejźdza dzisiaj do Wela, dla kierowania systematycznymi ćwiczeniami jeneralnemu sztabu, które przez trzy tygodnie odbywać się będą między rzeką Inn i Enns.  
**Rzym dnia 23. maja.** Papież przyjmował dzisiaj tysiąc belgijskich pielgrzymów. Odpowiadając na adresy, rzekł papież iż Belgia może ludom katolickim służyć za wzór.  
**Rzym dnia 23. maja.** Zaprzeczono wiadomości o odwołaniu ambasadora francuzkiego, księcia Noailles.

**PRZEDSTAWIENIE WIECZORNE.**  
W teatrze hr. Skarbka.  
We czwartek dnia 24. maja.

**Miłość Obiegiego młodzieńca**

Komedia w 5. aktach a 7. obrazach z francuzkiego przez Oktawiusza Feuillet'a.  
Początek o godzinie w pół do 8mej wieczór.  
Jutro:  
**Córka Rolanda**  
pierwszy występ p. Józefa Rychtera.

**Lwów, z Izby handlowej 23. maja.** zlr. w. a.

I. Akcje za sztukę (bez kuponu bieżącego.)	
Kolej gal. Karola Ludwika	201 75 204 50
— Lwow.-Czern. Jassy	99 50 102 50
Banku hip. gal. po 200 zlr.	212 50 216 —
— kred. gal. po 200 zlr.	212 — 216 —
II. Listy zast. za 100 zlr. (bez kuponu bieżącego.)	
Tow. kred. gal. 5 pr. w. a.	81 80 83 —
— — — — 4 pr. w. a.	75 50 76 75
— — — — 5 pr. okres.	81 50 83 —
Banku hip. gal. 6 pr.	85 75 87 10
III. Listy dłużne za 100 zlr.	
Sal. zakł. kred. włosc. 6 pr.	87 50 89 50
Ogólnego roln. kredytu z wkładem dla Galicji i Bukowiny 6%	90 10 91 20
Towarzystwa kred. mies. 6% w. a.	— — — —
IV. Oblig. za 100 zlr.	
Indemnizacyjne galicyjskie	83 50 85 —
Pos. kraj. z r. 1873 po 6 pr.	— — 91 —
Losy miasta Krakowa	14 — 15 50
— — — — Stanisławowa	— — 20 —
V. Monety.	
Dukat holenderski	5 96 6 10
Dukat cesarski	6 — 6 15
Napoleonów	10 28 10 40
Półimperjał rosyjski	10 40 10 75
Rubel rosyjski srebrny	1 70 1 80
Rubel rosyjski papierowy	1 38 1/2 1 41
100 Marek niemieckich	63 — 64 —
Srebro	112 25 114 50
Kupony w srebrze	111 50 114 —

**KURS GIELDY WIEDENSKIEJ.**

WIEDEŃ 23. maja 1877.	
godzina 10 minut 45. przed południem.	
Akcie kred.	134 60.
Kolej Kar. Lud.	202 75.
Napoleonów 10,83%.	Uspokoienie, spokojne.
WIEDEŃ 23. maja 1877.	
godzina 2. minut 17. po południu.	
Losy kredytowe	156 25.
Akcie fran.-aust.	— — — —
Unionsbank	44 50.
Nordbahn	185 50.
Kolej Alfid.	94 50.
Kolej Lw.-czern.	100 —.
Endofsbahn	103 50.
Węg. Ostban.	— — — —
Węg. obl. pań. w zł. 55 75.	Galic. ind. 83 75
Losy z r. 1864	132 50.
Franco-H. Bank	— — — —
Losy tureckie	12 50.
Bankverein	55 50.
Kolej Albrechta	— — — —
Konjunkt. rubel papierowy 1,38 1/2.	Marki niemieckie ct. 63 40
Uspokoienie:	cisza.

**Nadesłane.**

**Dr. Medyc**

**Swieża wyśmienita**  
**BRYNDEZ**  
poleca handel korzenny  
**KAROLA BALLABANA** we Lwowie.

Codziennie świeże  
**WŁOSKIE**  
**MEŁDE KARTOFELKI**  
poleca handel  
**St. Markiewicza**  
we Lwowie w rynku l. 42.

**Kawaler**  
Int. 10. rok. gal. katolik, urzędnik rządowy z stałym dochodem 800 zł. i prawem awansu, mierznie słuszny, zdrowy i przebiegłej fizjonomii, w szczerym zamiarze ożenienia się z panienką wieku 18 do 25, czerstwego zdrowia, odpowiedniego wykształcenia i wyprawy. Idąc z duchem czasu i postępu obiera na ten cel przeszczerzytelną teję Gazety w Galicji dla sześciu osobie wyboru żony.  
Wyżwa tedy panie aby przosać i wstręt od siebie usunąć i niebawem nadesłały swoje fotografie pod znakiem „Wiara A. D. franko pocztą resztantę Lwów”, do końca czerwca.  
Dla zachowania tajemnicy o całym przebiegu aż do chwili zjazdu, należy na fotografię znak adresu i ostatnią pocztę oznaczyć, celem nadesłania fotografii kawalera.  
2371 1-1

**Zatwardzeniu**  
zapobiega się i leczy przez użycie  
**Pigułek roślinnych CAUVAINA**  
Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30 zawsze z wielkim powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają rżnięcia ani koliki i mogą się używać jako środek oczyszczający, oczyszczający krew lub sprzączający przeciwczerwonice. Metody użycia w polskim języku. W Paryżu p. Behaut, rue St. Quentin 24. Wymagać należy aby pigułka Cauvaina znajdowała się w pudełeczku kartonowym, włożonym w pudełko blaszane i aby na każdej pigułce znajdował się napis **CAUVAIN**. 1778 8-7  
W Paryżu p. Behaut, rue St. Quentin n. 25.  
Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha i Z. Buckera, w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i W. Redyka; w Poznaniu w apt. dr. Mankiewicza; w Brodach w apt. pp. M. Kullak i Franzosa.

**MAŚĆ PRZECIW HEMOROIDOM**  
DOKTORA LABICHE w PARYŻU.  
Maść ta nowo wynaleziona, jest jedynym środkiem skutecznym przeciw hemoroidom. W krótkim czasie rozpowszechniła się w całym świecie i tysięcy ludzi zawdzięcza jej swe uleczenie.  
**Główny skład dla Galicji w aptece pod srebrnym orłem Z. RUCKERA we Lwowie.**  
Cena słoika z opisaniem użycia w języku polskim 1 zł. 30 ct. za opakowanie 15 ct. 2351 3-12

**Promesy na losy z r. 1864** do zł. 3.50  
**na piątą część losu z r. 1839** zł. 10  
Obie razem tylko 14 zł.  
Losy państwowe z r. 1839 mają jeszcze tylko dwa ciągnięcia ostatnie, w których bezwarunkowo przeszło 17 milionów wygrają.  
Za złożenie zadatku 20 zł. i dalszych wpłat ratalnych do wysokości 150 zł. dostarczamy 5. czerwca piątą część losu państwowego z r. 1839 z wyciągniętą serją, który 1. września bezwarunkowo wyciągnięty będzie. Według umowy można ten los nabyć aż do czasu ciągnięcia wygranych za spłatą w 3 ratach miesięcznych. 2315 8-14  
**Ayitral & Co., we Wiedniu, Kärntnerstrasse 16. eisernes Haus.**

**I W O N I C Z**  
**Zakład zdrojowo-kąpielny.**  
400 pokojów gościnnych. Wielki hotel. Cztery publiczne restauracje. Wspaniałe nowe łaźni. Wszelkiego rodzaju kąpiele. Łaźnie parowe. Apteka. Skład wód mineralnych. Zakład gimnastyczny. Kąpiele zimne. Pływalnia. Mleko, żentycza, kumys. Przyrząd Waldenburga. Powietrze zgaszczone i rozrzedzone. Leczenie wziewne. Kąpiele płaskowe. (Sandbäder). Uroczą okolicą górską. Wyborne górskie powietrze 405 metr. nad poziom morza. Pyszny park 800 morgów powierzchni. Czytelnia książek i gazet urządzona przez p. Bełzę księgarza we Lwowie. Orkiestra. Wspaniała sala balowa. Reuniony i bale. Wycieczki w okolice. Arena na teatr letni. Fotograf. Sklepy i bazary.  
**Szpital zdrojowy dla ubogich.**  
Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje **Zarząd Zakładu w Iwoniczu**, który udziela wszelkich bliższych objaśnień, opisów, broszur franko i gratis. 2268111 3-4  
Pora zdrojowa od 1. czerwca do 1. października.

Z powodu stosunku familijnego jest do sprzedania i natychmiastowego objęcia mój do lat 15 egzystujący  
**HANDEL MOD, KONFEKCJI i TOWARÓW BŁAWATNYCH**  
przy najładniejszej alicy z elegancją i komfortem urządzony, z bardzo małym zapasem towarów pod bardzo korzystnymi i każdemu fachowemu przystępnymi warunkami. Bliższe szczegóły na żądanie listownie. 2370 1-3  
**Władysław Lewicki,**  
Lwów, ul. Halicka 16.

**Już 1. czerwca**  
**przedostatnie ciągnięcie**  
ces. król. austr.  
losów państwowych  
z r. 1839

z wygranymi wynoszącymi przeszło 17 milionów złotych, pomiędzy którymi główna wygrana 2300000 złr. jakoteż liczne wygrane pomniejsze. Sprzedajemy częściowo udziały jednej piątej części na obydwie ostatnie ciągnięcia.  
Dwadziesta część ..... zł. 8.75  
Dziewiąta ..... 15.50  
Czwarta ..... 41. .... 80.  
Pół części ..... 80.  
Dwadziesta część z wyłączeniem najmniejszej wygranej zł. 5. .... 8.50  
Dziesiąta część ..... 22. .... 43.  
Półowe części ..... 43.  
Kto śledzi szybko podwyższenie kursu losów z r. 1839, musi przyznać że ceny nasze są zdumiewająco tanie. Przyczyna tego jest ta okoliczność, że znaczna ilość tych losów nabyliśmy po tańszych kursach. Lecz jak długo nam wystarczy zapas tańco zakupionych losów, tak długo możemy je tańco sprzedawać. Kto tedy chce tańco kupić, niechaj się spieszy z zamówieniem.  
**Ayitral & Co.**  
we Wiedniu Kärntnerstrasse 16.  
We Lwowie do nabycia u Józefa Frieda przy ul. Krakowskiej l. 16. 2278 11-15

**Telegrafy domowe**  
zapomocą elektryczności i ciśnienia powietrza.  
**C. k. uprz. konduktory piorunowe**  
jakoteż wszelkie do tych urządzeń wchodzące materiały, polecamy tanio i rzetelnie i pod gwarancją,  
**Leitner & Stöckel, we Wiedniu,**  
Stadt, Wallfischgasse Nr. 11.  
Zastępca dla Galicji **M. Boscowitz we Lwowie,** przy placu Marjackim 10. 1932 3-6

C. k. wyłacz. uprzyw.  
**Fabryka pieców i palowisk maszynowych**  
**Józef Victorin, we Wiedniu, IV. Grosse Neugasse 35,**  
poleca swój obficie zaopatrzony skład, w porze rozpoczynających się budowl, a to: nierównanej wydajności **kuźnie oszczędności dla prywatnych, hotelów, i traktierni,** tudzież wszystkie gatunki **przenośnych kuchen** dla małych i większych gospodarstw, **kuźnie kawiarzane,** przenośne i murwane, **krajowemi lub zagranicznymi kaminami,** maszyn do pieczenia pieczywy **na rożnie,** systemu francuskiego lub angielskiego. Pojedyncze części składowe znajdują się na składzie w wielkim wyborze. Zlecenia wykonują się szybko i ściśle, a ilustrowane cenniki wysyłam bezpłatnie (franko). 1906 4-6

**MAŚĆ PRZECIW HEMOROIDOM**  
DOKTORA LABICHE w PARYŻU.  
Maść ta nowo wynaleziona, jest jedynym środkiem skutecznym przeciw hemoroidom. W krótkim czasie rozpowszechniła się w całym świecie i tysięcy ludzi zawdzięcza jej swe uleczenie.  
**Główny skład dla Galicji w aptece pod srebrnym orłem Z. RUCKERA we Lwowie.**  
Cena słoika z opisaniem użycia w języku polskim 1 zł. 30 ct. za opakowanie 15 ct. 2351 3-12

**Promesy na losy z r. 1864** do zł. 3.50  
**na piątą część losu z r. 1839** zł. 10  
Obie razem tylko 14 zł.  
Losy państwowe z r. 1839 mają jeszcze tylko dwa ciągnięcia ostatnie, w których bezwarunkowo przeszło 17 milionów wygrają.  
Za złożenie zadatku 20 zł. i dalszych wpłat ratalnych do wysokości 150 zł. dostarczamy 5. czerwca piątą część losu państwowego z r. 1839 z wyciągniętą serją, który 1. września bezwarunkowo wyciągnięty będzie. Według umowy można ten los nabyć aż do czasu ciągnięcia wygranych za spłatą w 3 ratach miesięcznych. 2315 8-14  
**Ayitral & Co., we Wiedniu, Kärntnerstrasse 16. eisernes Haus.**

**I W O N I C Z**  
**Zakład zdrojowo-kąpielny.**  
400 pokojów gościnnych. Wielki hotel. Cztery publiczne restauracje. Wspaniałe nowe łaźni. Wszelkiego rodzaju kąpiele. Łaźnie parowe. Apteka. Skład wód mineralnych. Zakład gimnastyczny. Kąpiele zimne. Pływalnia. Mleko, żentycza, kumys. Przyrząd Waldenburga. Powietrze zgaszczone i rozrzedzone. Leczenie wziewne. Kąpiele płaskowe. (Sandbäder). Uroczą okolicą górską. Wyborne górskie powietrze 405 metr. nad poziom morza. Pyszny park 800 morgów powierzchni. Czytelnia książek i gazet urządzona przez p. Bełzę księgarza we Lwowie. Orkiestra. Wspaniała sala balowa. Reuniony i bale. Wycieczki w okolice. Arena na teatr letni. Fotograf. Sklepy i bazary.  
**Szpital zdrojowy dla ubogich.**  
Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje **Zarząd Zakładu w Iwoniczu**, który udziela wszelkich bliższych objaśnień, opisów, broszur franko i gratis. 2268111 3-4  
Pora zdrojowa od 1. czerwca do 1. października.

**Pomieszkanie.**  
Drugie piętro z ośmiu pokojami, kuchnią, spiżarnią, strychem i piwnicą do najęcia od 1. lipca 1877. przy ulicy Krasiickich l. 16. 2369 1-2

**Parisier Damen Mieder**  
(Corsets)  
M-M. Weiss  
aus Paris  
Stadt Neuer Markt  
N° 2  
WIEN 1-Stock

**WYROBY SPECJALNE. PARFUMERJA**  
**AUX VIOLETTES DE PARME**  
**ED. PINAUD**  
Mycio AUX VIOLETTES DE PARME  
Essencia dla chustek AUX VIOLETTES DE PARME  
Woda toaletowa AUX VIOLETTES DE PARME  
Pomada AUX VIOLETTES DE PARME  
Olejek AUX VIOLETTES DE PARME  
Puder ryżowy AUX VIOLETTES DE PARME  
Kosmetyk AUX VIOLETTES DE PARME  
KARME 1813 4-20  
3, Boulevard de Strasbourg, 37.  
We Lwowie w magaz. perium pp. Beyera i Leona, Strzyżowskiego i w aptece P. Mikolascha.

**Telegrafy domowe**  
zapomocą elektryczności i ciśnienia powietrza.  
**C. k. uprz. konduktory piorunowe**  
jakoteż wszelkie do tych urządzeń wchodzące materiały, polecamy tanio i rzetelnie i pod gwarancją,  
**Leitner & Stöckel, we Wiedniu,**  
Stadt, Wallfischgasse Nr. 11.  
Zastępca dla Galicji **M. Boscowitz we Lwowie,** przy placu Marjackim 10. 1932 3-6

C. k. wyłacz. uprzyw.  
**Fabryka pieców i palowisk maszynowych**  
**Józef Victorin, we Wiedniu, IV. Grosse Neugasse 35,**  
poleca swój obficie zaopatrzony skład, w porze rozpoczynających się budowl, a to: nierównanej wydajności **kuźnie oszczędności dla prywatnych, hotelów, i traktierni,** tudzież wszystkie gatunki **przenośnych kuchen** dla małych i większych gospodarstw, **kuźnie kawiarzane,** przenośne i murwane, **krajowemi lub zagranicznymi kaminami,** maszyn do pieczenia pieczywy **na rożnie,** systemu francuskiego lub angielskiego. Pojedyncze części składowe znajdują się na składzie w wielkim wyborze. Zlecenia wykonują się szybko i ściśle, a ilustrowane cenniki wysyłam bezpłatnie (franko). 1906 4-6

**MAŚĆ PRZECIW HEMOROIDOM**  
DOKTORA LABICHE w PARYŻU.  
Maść ta nowo wynaleziona, jest jedynym środkiem skutecznym przeciw hemoroidom. W krótkim czasie rozpowszechniła się w całym świecie i tysięcy ludzi zawdzięcza jej swe uleczenie.  
**Główny skład dla Galicji w aptece pod srebrnym orłem Z. RUCKERA we Lwowie.**  
Cena słoika z opisaniem użycia w języku polskim 1 zł. 30 ct. za opakowanie 15 ct. 2351 3-12

**Promesy na losy z r. 1864** do zł. 3.50  
**na piątą część losu z r. 1839** zł. 10  
Obie razem tylko 14 zł.  
Losy państwowe z r. 1839 mają jeszcze tylko dwa ciągnięcia ostatnie, w których bezwarunkowo przeszło 17 milionów wygrają.  
Za złożenie zadatku 20 zł. i dalszych wpłat ratalnych do wysokości 150 zł. dostarczamy 5. czerwca piątą część losu państwowego z r. 1839 z wyciągniętą serją, który 1. września bezwarunkowo wyciągnięty będzie. Według umowy można ten los nabyć aż do czasu ciągnięcia wygranych za spłatą w 3 ratach miesięcznych. 2315 8-14  
**Ayitral & Co., we Wiedniu, Kärntnerstrasse 16. eisernes Haus.**

**I W O N I C Z**  
**Zakład zdrojowo-kąpielny.**  
400 pokojów gościnnych. Wielki hotel. Cztery publiczne restauracje. Wspaniałe nowe łaźni. Wszelkiego rodzaju kąpiele. Łaźnie parowe. Apteka. Skład wód mineralnych. Zakład gimnastyczny. Kąpiele zimne. Pływalnia. Mleko, żentycza, kumys. Przyrząd Waldenburga. Powietrze zgaszczone i rozrzedzone. Leczenie wziewne. Kąpiele płaskowe. (Sandbäder). Uroczą okolicą górską. Wyborne górskie powietrze 405 metr. nad poziom morza. Pyszny park 800 morgów powierzchni. Czytelnia książek i gazet urządzona przez p. Bełzę księgarza we Lwowie. Orkiestra. Wspaniała sala balowa. Reuniony i bale. Wycieczki w okolice. Arena na teatr letni. Fotograf. Sklepy i bazary.  
**Szpital zdrojowy dla ubogich.**  
Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje **Zarząd Zakładu w Iwoniczu**, który udziela wszelkich bliższych objaśnień, opisów, broszur franko i gratis. 2268111 3-4  
Pora zdrojowa od 1. czerwca do 1. października.

**Skład porcelany i szkła**  
**EDW. GEBHARDA**  
we Lwowie  
poleca gustowne  
**WAZONY i DONICZKI**  
na bukiety i kwiaty  
w najnowszych fasonach i deseniach  
oraz 2346 2 10  
**KULE ogrodowe**  
we wszystkich wielkościach  
po cenach najtańszych.

**LECZENIE CHOROBU PIERSIOWYCH.**  
we wszelkim stopniu **suchot gardła**nych i w ogólności wszelkich **sta-**  
**bości piersi i gardła,** przez użycie:  
**SILPHUM CYRENAICUM**  
wypróbowana przez Dra LAVAL w szpitalach wojskowych i cywilnych w Paryżu i w głównych miastach Francji. **SILPHUM** przygotowuje się w tynkturze, w granulkach i w proszku. 1786 8-7  
W Paryżu w aptece pp. Derode i Deffes, 2, ru Drouot. w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka; we Lwowie w aptece P. Mikolascha; w Warszawie w składach materiałów aptecznych pp. Mrozowskiego i Gallego.

**Swięze**  
**Wody mineralne**  
ze zdrojowisk krajowych i zagranicznych, tegorocznego napełniania otrzymał handel  
**W. Marszałkiewiczza**  
(przedtem Karola Schubutha)  
i poleca takowe po cenach najniższych.  
Cenniki na żądanie franko i gratis. 2097 10-2

Codziennie dwukrotny obrót pocztowy i służba telegraficzna.  
**Trenczyńskie Cieplice**  
we Węgrzech.  
Od dawien dawna sławne szarpane Cieplice, od 29-32 R. przeciw guściowemu reumatyzmowi, newralgii, porażeniom, słabociom skórnym i w kościach, chorobom wewnętrznym i skrofulom. **Początek sezonu 1. maja.** Żyłca owcza, woda mineralna, kąpiele żelazisto-iglowe, zakład kuracji fizyoterapeuty, kilka z komfortem urządzonych hotelów i domy prywatne, dobre restauracje i kawiarnie, codziennie przedstawienia teatralne, doborowa orkiestra, zamknięta kolej, czytelnia z wieloma czasopismami, wypożyczalnia książek, bale, koncerty, dwóch lekarzy kąpiele letnich, apteka, dla użytku p. t. publiczności. Bliższe wiadomości udziela  
1861 11-20 **Zarząd kąpielowy.**

**Akademia medyczna**  
orzeka: 1899 12-39  
Woda mineralna **OREZZA** w połączeniu z odkwaszonym żelazem jest najbogatszą w żelazo i kwas węglowy w stanie wolnym. Należy zaradzić się lekarzy o skuteczności tej wody niemającej sobie równej w Europie w leczeniu **CHOROBU GASTRALGICZNYCH, GORĄCZEK, BŁADACZKI WYNEDZIENIA** i wszelkich chorób pochodzących z **NIEDOKRWIŚCISCI.** Towarzystwo w Paryżu, 131, Bulwar Sebastopski. Skład we Lwowie w apt. P. Mikolascha, w Krakowie w apt. P. Trauczyńskiego i P. Redyka.

**ASTMY**  
Duszność, Chrypka, Katary zadawnione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują szybko i niezawodnie po użyciu **Rurek antiastmatycznych** p. Levasseur, aptekarsza, 19 rue de la Monnaie w Paryżu.  
Dostać można we Lwowie w aptece p. Mikolascha; w Krakowie w aptece p. Kullak. W Warszawie w składach aptecznych materiałów pp. Ferd. Ang Gallego i Ludwika Spiessa. 1773 7-2

**Dzierżawa.**  
Magistrat kr. st. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia folwarku **wschodnią część Pniatyna** w starostwie Przemysłańskim położonego, do funduszu s. p. Gosiewskiego należącego, na sześć po sobie następujących, od dnia 1. czerwca 1877 liczyć się mających lat, publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert **dnia 29. maja 1877** o godzinie 10, przed południem w I. biurze Magistratu przeprowadzoną zostanie.  
Więź ta zawiera obszar około 132 morgów 61 kwadr. sążni uprawianego i wydzierżawia się z prawem propinacji i jedną karcząną, zaś na opał wyznacza się ośm sążnów twardego drzewa.  
Cenę wywołania ustanawia się na 750 zł. a w rocznego czynszu dzierżawnego.  
Do wywymienionego obszaru gruntów dodaje się około 100 morgów porębowa, nado w najbliższych czterech latach przydane będą co roku 25 morgów takiego porębowa, za które porębowisko, tak teraz już dodane, jak i dodawać się mające dzierżawca oprócz powyższego czynszu dzierżawnego, po trzy zł. a. w. za każdy do dany mu morg porębowa tytułem rocznego czynszu dopłacać będzie. 2356 3-3  
Oferty mają być zaopatrzone w wadium wynoszące 10%, ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego.  
Warunki licytacji przejrzeć można w pomienionem biurze w godzinach przedpołudniowych.  
**Magistrat kr. st. miasta.**  
Lwów, dnia 13. maja 1877.

**Dr. CHABLE** ulica 26, Vivienne w Paryżu.  
Syrup ten leczy krowi, liszaje, wyrzuty syfilistyczne, choroby krew.  
**DEPURATIF SANG**  
POMADA przeciw liszajom, wyrzutom. **KĄPIELE MINERALNE** przeciw słabociom noskornym. 1780 8-48  
**PLUS DE COPAHU** SYROP z CYTRJANU ŻELAZA, leczy gonoreję, utratę siły, śnieg i upławy białe. Dołączony jest prospekt w polskim języku. We Lwowie w apt. P. Mikolasch.

**OGŁOSZENIE.**  
Przy odbytem na dniu dzisiejszym 21. zwyczajnem zgromadzeniu walnem akcjonariuszów c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika ustanowiono **superdywidendę za rok 1876 na 20%, czyli 4 zł 20 ct.** za każdą akeję, względnie za każdy okaz użytkowania, która to dywidenda z dniem 1. lipca br. wypłacaną będzie.  
Płatny zatem na dniu 1. lipca 1877 kupon akeyjny wymieni się za 9 zł. 45 ct., kupon zaś okazu użytkowania za 4 zł. 20 ct. w kasie centralnej Towarzystwa w Wiedniu, jakoteż w innych rzekomych ajenejach płatniczych.  
Występujący członkowie rady zawiadowczej zostali ponownie wybrani, mianowicie:  
**Pan Maurycy Dobler,**  
**Pan hr. Kazimierz Dzieduszycki**  
**Pan J. M. Pfeiffer.**  
W skutek zgonu członka Rady zawiadowczej p. A. O. Mises na podstawie §. 40. statutów tymczasowo mianowany pan **Dr. Klemens Raczyński,** został jako członek rady zawiadowczej ostatecznie zatwierdzony  
W miejsce zmarłego członka rady zawiadowczej pana dr. **Józefa Weissel,** wybrany został **Pan dr. Juliusz Kunzek.**  
Do wydziału rewizyjnego dla zbadania rachunków z r. 1877 wybrani zostali  
**Panowie N. Kallir**  
**dr. Jan Weinczierl**  
**dr. Ferdynand Kratter**  
a jako zastępcy tychże; Panowie **Juliusz Kunewalder**  
**Adolf Nassau,**  
**Dr. Adolf Ehrenfeld.**  
Wiedeń dnia 14. maja 1877.  
**Rada Zawiadowcza.**  
2341 3-3

**SYROP**  
**CHINY i ZELAZA**  
**GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu,**  
8, ulica Vivienne.  
Jest to najświeższy środek toniczny, jaki posiada sztuka lekarska, wzmacnia wyzerpane organy i zasila krew zubożoną. Zalecany przez najznakomitszych lekarzy, skutkuje przeciw bladeści, wycieńczeniu, nieregularności periodycznych wypływo, zapobiega tym gwałtownym boleściom żołądka którym kobiety zwieszczą tak często podlegają. Przekłada się do rozwoju organizmu młodych panienek, pobudza apetyt, usilwia trawienie, przepływa się dziełom lymfatycznym, powraca ciału świeżość i jedność naturalną.  
Dla uniknięcia licznych fałszerstw i nasiadowictwa, żądać aby stempel rządowy (francuski) koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et Cie, znajdowały się na jednej etykiecie.  
Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

**Portrety olejne**  
w naturalnej wielkości,  
malują się według fotografii. Przystanie małej fotografii z odpowiednim zadatkim, wraz z opisem włosów, oczu i cery twarzy, wystarczy do otrzymania udatego sztucznie wykonanego portretu olejnego. Cena popiersia w naturalnej wielkości zł. 30. 1963 1-3  
**Academische Kunstanstalt für Oelportrait**  
**J. de Ravicourt we Wiedniu, Rauchensteingasse Nr. 8.**

**HOGG, APTEKARZ, 2, RUE DE CASTIGLIONE, PART. JEDYNY PREPARATOR.**  
**PILULE de PEPSINE de HOGG**  
PIGUŁKI Z PEPSINY HOGGA.  
Preparatu temu nadano specjalnie kształt pigulek dla zabezpieczenia go od wpływu powietrza: zachowano tym sposobem wszelkie własności temu nader pożądanemu lektarstwu i uszczelniono szczelność jego niezastępną. — Pigułki Hogg przygotowały się w trojaki sposób i to **PIGUŁKI HOGGA z CZYSTEJ PEPSINY** przeciwko upośledzonemu trawieniu, gorączce, wzdolom i innym przypadłościom, specjalny sążnik.  
5<sup>o</sup> **PIGUŁKI HOGGA z PEPSINY** w połączeniu z żelazem odkwaszonym przez uodorod przed słabociom żołądka powikłany niedokrwistością, niemoż. ogólną, eta, bardzo sążni.  
5<sup>o</sup> **PIGUŁKI HOGGA z PEPSINY** w połączeniu z **iodanem żelaza** niepodlegającym rozkładowi, przeciw słabociom skrofulicznym, lymfatycznym, sfillicytem i piersiowym.  
PEPSINA przez połączenie z żelazem i **iodanem żelaza** bogod wianoci drażniące jakoby łodan żelazo wywołuje działanie na nerwowych i drążliwych. — **Pigułki Hogg sprzedają się jedynie we lakonesch trojgranistych etykietach.**  
Dostać można we LWOwie w apt. P. K. NIKOLASCHA, p. Z. RUCKERA

**Zupełnie nieprzemakalne**  
**Letnie Menżykowy,**  
mężkie płaszcze z kapizonem, jako zwierzchnie suknie na lato, ciemno-brunatnej popielatej, wyrabiane z welny styryjskiej najlepszej jakości, użyteczne w miesiącu, a szczególnie przydatne w podróży, po cenie 10 zł. 50 c. w. a. Pisemne zlecenia wykonują matrychmiast za zaliczką pocztową skład **Jana Günzberg w Graczu,** w Styrii. 1810 6-6

**MIGRENY i NEWRALGIE**  
**GUARANA**  
**GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu,**  
Jeden proszek rozprowadzony w trzech wodach oczekiwanej i żyłcy, dostarczającym jest do usmierzenia natychmiast najsilniejszego bólu głowy migreny i do wycięzienia rznięcia żołądka i biagunk. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwadzieścia proszków.  
Dla uniknięcia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**  
Dla uniknięcia licznych fałszerstw i nasiadowictwa, żądać aby stempel rządowy francuski koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et Cie, znajdowały się na jednej etykiecie.  
Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

Ces. król. uprzyw.  
**kolej galic. Karola Ludwika.**

**OGŁOSZENIE.**  
Przy odbytem na dniu dzisiejszym 21. zwyczajnem zgromadzeniu walnem akcjonariuszów c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika ustanowiono **superdywidendę za rok 1876 na 20%, czyli 4 zł 20 ct.** za każdą akeję, względnie za każdy okaz użytkowania, która to dywidenda z dniem 1. lipca br. wypłacaną będzie.  
Płatny zatem na dniu 1. lipca 1877 kupon akeyjny wymieni się za 9 zł. 45 ct., kupon zaś okazu użytkowania za 4 zł. 20 ct. w kasie centralnej Towarzystwa w Wiedniu, jakoteż w innych rzekomych ajenejach płatniczych.  
Występujący członkowie rady zawiadowczej zostali ponownie wybrani, mianowicie:  
**Pan Maurycy Dobler,**  
**Pan hr. Kazimierz Dzieduszycki**  
**Pan J. M. Pfeiffer.**  
W skutek zgonu członka Rady zawiadowczej p. A. O. Mises na podstawie §. 40. statutów tymczasowo mianowany pan **Dr. Klemens Raczyński,** został jako członek rady zawiadowczej ostatecznie zatwierdzony  
W miejsce zmarłego członka rady zawiadowczej pana dr. **Józefa Weissel,** wybrany został **Pan dr. Juliusz Kunzek.**  
Do wydziału rewizyjnego dla zbadania rachunków z r. 1877 wybrani zostali  
**Panowie N. Kallir**  
**dr. Jan Weinczierl**  
**dr. Ferdynand Kratter**  
a jako zastępcy tychże; Panowie **Juliusz Kunewalder**  
**Adolf Nassau,**  
**Dr. Adolf Ehrenfeld.**  
Wiedeń dnia 14. maja 1877.  
**Rada Zawiadowcza.**  
2341 3-3

Lwów d. 24. maja.

W trzech artykułach obszernych wypowiedzieliśmy nasze zapatrywania co do formowania legionów polskich w Turcji. Oświadczyliśmy się przeciw braniu udziału z kraju w tych legionach i podaliśmy powody, dla których to uczynić należy, i dla których i kraj sam zachowywać się powinien spokojnie, i czekać dalszego rozwoju wypadków. I w myśl tego zapatrywania napisaliśmy znowu pozawczoraj kilka słów do młodzieży. *Czas*, który służąc Moskwie gorliwie, przekręcał myśl naszych artykułów, teraz po przeczytaniu tych ostatnich kilku słów, głosi, że *Gazeta Narodowa* zmieniła swe zapatrywanie, skoro teraz odradza młodzieży od wychodźstwa z kraju do legionów. Nie *Gazeta Narodowa* zmieniła zapatrywanie swe, lecz *Czas* z gorliwości w popieraniu polityki moskiewskiej dostał był obłądu.

Krok za krokiem, ale dosyć szybko rozwija się polityczna sytuacja europejska. Niemcy, chcąc powstrzymać Austrię od przymierza z Anglią, zbliżyły się do Austrii, ofiarując jej swe poparcie i oświadczać się za zgodnem z nią postępowaniem. W samej rzeczy zaś, jak z dotychczasowego działania widać, powstrzymują jedynie Austrię, która chcąc tę zgodność utrzymać, musi uwzględniać życzenia Niemiec i miarkować swe żądania. Już co do Małej Wołoszczyzny musiała Austrija ustąpić, pomimo iż Niemcy w identycznej z Austrią nocie czyniły przedstawienia gabinetowi petersburgskiemu, ażeby teatru wojny nie przenosił do Małej Wołoszczyzny. Gdy to pomimo przyrzeczenia Moskwa uczyniła, tłumacząc się koniecznością wojenną, a Austrija wystąpić chciała z silniejszym protestem, powstrzymał ją gabinet berliński.

Teraz jeszcze ważniejsza niż Małej Wołoszczyzny wysuwa się kwestja. Serbia zabiera się do wzięcia udziału w wojnie, to jest do wypowiedzenia wojny Turcji. Moskwa przyrzekła Austrii, że Serbia nie weźmie udziału, a gdy teraz przypomniano to Moskwie, to odpowiada, iż jasno i kategorycznie odradzała Serbii, lecz przymusu użyć niema powodu, jeśli Serbia wbrew tej radzie postąpi. Zresztą Moskwa zapewnia, że przy swoim boku nie będzie cierpiała formowania rewolucyjnych i panslawistycznych legionów ochotniczych, czem uspokoić chce obawy Austrii. Po tem oficjalnem oświadczeniu Moskwy nie ulega już żadnej wątpliwości, że Serbia udział weźmie w wojnie swojemi regularnymi wojskami, do których wcieli ochotnicze legiony, i że tego samego zdania co i Moskwa będzie i sprzymierzony niby z Austrią gabinet berliński, iż Austrija niema powodu przymusowemi środkami (tj. zajęciem np. Belgradu) zmuszać Serbię do zaniechania wojny z Turcją, skoro sama Mo-

skwa nie pozwala przy swym boku tworzyć się rewolucyjnym, panslawistycznym legionom! I gabinet wiedeński zastosuje się do tego zapatrywania gabinetu niemieckiego, aby nie zrazić sobie swego sprzymierzeńca dzisiejszego!

Według doniesień z Belgradu rada ministrów postanowiła, aby książę osobiście oświadczył carowi w Plojeszti, że Serbia wobec wypadków wojennych nie może w żaden sposób pozostać na tem stanowisku, jakiego jej Moskwa doradzała. Serbia od chwili ogłoszenia niepodległości Rumunii nie może pozostać neutralną. Stronnictwo czynu w istocie wzięło obecnie górę w Serbii i napiera aby rozpocząć kroki w okolicy Niszu i w Bośni. poprzedzając je ogłoszeniem niepodległości Serbii. Wszystkie środki, umożliwiające bezpośrednio taką akcję, są w gotowiu.

Bismark nagle przybył do Berlina, konferuje z cesarzem, ministrami, ambasadorami; układa wzmocnienie wojsk u granic Francji. W Rzymie na interpelację minister mówi w Izbie iż obawy nie ma nawet na wypadek, gdyby dzisiejszy rząd francuski starał się podbudzać agitację klerykałną i zagrażał Włochom — i każe się do myślać, że na ten wypadek ma przymierze zabezpieczone. Widocznie na bardzo ważne rzeczy się zanosi. Zamach stanu we Francji nie tylko zmianę wewnętrzną polityki miał na celu, ale i zmianę polityki zewnętrznej, a Niemcy i Włochy gotują się nie tylko do odporu ale może i do zaczepnego działania, dopokąd Francja wewnętrznem wzburzeniem jest sparaliżowaną.

Z Rzymu piszą pod datą dnia 19. b. m. do *Tagblt.*: Bez hałasu zajmując wyczekujące niby stanowisko i przecząc jakoby miały jakikolwiek zamiar szukania przymierzy, czynią Włochy przygotowania, które wyraźnie wykazują, że wezmą udział w wojnie. Włochy zakupują potrzebny do fabryki torpedów materiał i składają go w arsenałach. W arsenałach Torre Annunziata w Neapolu wyrabiają ogromną ilość broni, a ajenci, wysłani do Niemiec, zakupują broń masami. W Piacenzy przygotowują kompletny park obłężniczy wraz z ambulansami, a równocześnie energicznie pracują nad uzbrojeniem floty.“

Korespondent *Köln. Ztg.* ze Stambułu dnia 11. maja pisze: Oprócz wspomnianej przezemnie dawniej legii chrześcijańskiej w ostatnim tygodniu, utworzyły się jeszcze dwa inne pułki obce, a mianowicie legia piechoty angielskiej, i oddział polskich huzarów. Pierwsza liczy do dziś dnia 98 ludzi, Anglików, Holendrów i Niemców; w polskiej legii jest 180 ludzi; po większej części składa się ona ze szlachty polskiej, Węgrów, Austrjaków, kilku Belgów, i 6 lub 7 Niemców.

Kilku tych ostatnich poznałem osobiście, odwiedzając koszary Daud-baszy, w której obszernych lokalnościach stoją tymczasowo kwatery Polacy; są to po największej części młodzi kupcy, którzy przybywszy tu podczas obecnej kryzys handlowej, nie mogli znaleźć zatrudnienia. Utrzymanie obcych legii nie wiele dotąd kosztuje; ministerjum wojny daje im tylko pomieszkanie, ubiór i jedzenie; żołdu dotąd nie wypłacają. Większa część Węgrów i Polaków, po największej części młodych ludzi od 20 do 25 lat, mają swoje prywatne dochody, i żyją po skończonej 3 lub 4 godzinnej służbie bardzo dobrze. Komendantem polskiej legii jest Artur bej Zimmermann, pułkownik turecki, który jeszcze w krymskiej wojnie walczył jako dzielny kondotiere; naczelnikiem Anglików tymczasowo jest Lennox. Ludzi tych mają zamiar po sześciomiesięcznych ćwiczeniach wysłać do Azji.

## Telegramy „Gaz. Narodowej.”

**Bukareszt 23. maja.** Na wczorajsze przemowy Izby i senatu książe Karol odpowiedział: „Nieustannym celem dwóch generacji Rumunów było, osobliwie od r. 1857, usunąć źle określony i nieuzasadniony związek, nieodpowiedni stanowisku Rumunii, i sprzeczny z jego interesami i dawnymi prawami, i zastąpić go stosunkami, jakie w wieku XIX. powinny łączyć wolne narody. Związek ten Porta sama zerwała w biegu wypadków, których Rumunia ani sobie życzyła, ani wywołała. My go nie będziemy przywracać.” Książe przyrzeka, odwołując się do poświęcenia Rumunów, i ze swojej strony najgorliwiej i najwytrwalej pracować, aby nowe polityczne położenie Rumunii uznane było przez mocarstwa europejskie. Spodziewać się należy poparcia tych mocarstw, gdyż zupełna niepodległość Rumunii nie tylko nie stanie się zagrożeniem pokoju europejskiego i spokoju sąsiednich państw, i nie tylko narodowe aspiracje Rumunów zadowolni, lecz nawet odpowie wielkim interesom europejskim.

**Wiedeń 24. maja.** Nowikow jutro odjeżdża do Petersburga. Wczoraj miał kilkogodzinną konferencję z Andrassym. Nieobecność w Wiedniu Nowikowa ma trwać przez 5 tygodni.

**Orszowa 24. maja.** Moskwa wysłała znaczne siły do Małej Wołoszczyzny. Między Kalafatem a Turn-Sewerinem nad Dunajem gromadzi się korpus moskiewski 20-tysięczny, dla działania wspólnie z Serbią.

**Konstantynopol 23. maja.** Parlament turecki żąda postawienia w stan oskarżenia dawniejszego Wielkiego wezyra, Mahmuda-

Nedina. Jeden z hercegowińskich posłów wezwał rząd, ażeby natychmiast wydał rozkaz surowy, zaopatrzenia Niksizu w żywność.

Komendant Ardahanu będzie postawiony przed sąd wojenny.

Komunikat rządowy zaprzecza jakoby ułaskawionych zbrodniarzy brano w szeregi wojskowe.

**Berlin dnia 24. maja.** „National-zeitung” pisze: Kanclerz, książe Bismark, pracuje wiele i nieustannie z synem, Herbertem i legacyjnym radcą, Holsteinem. Żywą bardzo korespondencję prowadzi z wszystkimi posłami i ambasadorami niemieckimi, osobliwie z włoskim rządem. Kendall wkrótce wraca na swą posadę do Rzymu.

**Ateny dnia 24. maja.** Flota angielska, składająca się z 8 pancerników, wraz z księciem edimburgskim zawinęła do tutejszego portu, do Pireju. Pomimo napadów bandy rozbójniczej, dotąd stosunki między Grecją a Portą są dobre. Stronnictwa usiłują się pogodzić.

**Londyn d. 24. maja.** Z Erzerum d. 22. maja donoszą, że lewe moskiewskie skrzydło (które wyszło z Eriwanu i przez Bajazet, Dżaddin się posuwało, p. r.) obozujące pod Ipek, zbliżyło się już na dwie mile od Karakilissy.

(Karakilissa, na drodze z Kagiszmanu do Kars p. r.)

## Telegramy innych pism.

**Belgrad 22. maja.** Na zapytanie serbskiego ajenta w Petersburgu, radcy stanu Proticza, czy Serbia bezwarunkowo neutralną pozostać ma, odpowiedział Gorczaków, że Serbia winna prowadzić taką politykę, jaką uzna za najodpowiedniejszą dla swoich interesów. Moskwa — rzekł kanclerz — nie ręczyła nikomu za neutralność Serbii i nie weszła w żadne w tym kierunku zobowiązania. Odpowiedź Gorczakowa dodała odwagi stronnictwu czynu.

**Petersburg 22. maja.** *Petersburskie Wiedomości* przemawiają za tem, aby serbska armia, wzmocniona dwoma dywizjami moskiewskimi, poszła na Sofię, i zajęła tyły armii tureckiej nadunajskiej.

**Rzym d. 22. maja.** Prezydent komitetu inżynierji i artylerji generał Longo w towarzystwie generała Bruzzo i jeszcze jednego generała, wyjechał wczoraj, aby oglądać i przyspieszyć roboty fortyfikacyjne w Alpach wzdłuż granicy francuskiej. Podróż ta nie jest bynajmniej w związku (!) z najnowszymi wypadkami politycznymi i od dłuższego czasu była przygotowywaną.